

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 70 (9942)

Poznań, piątek 26 marca 1976 r.

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Zebrań klubów poselskich

KLUB POSELSKI PZPR

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka odbyło się wczoraj w godzinach rannych pierwsze posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR w Sejmie VII kadencji. Wybrano Prezydium Klubu w składzie: przewodniczący — Edward Babiuch, członek Biura Politycznego, sekretarz KC

PZPR; zastępcy przewodniczącego — Andrzej Werblan i Ireneusz Sroczyński; sekretarz — Krzysztof Trębaczewicz; członkowie — Józef Barecki, Ryszard Frelek, Stanisław Kania, Eugenia Kempa, Józef Kepa, Wincenty Kraśko, Adam Łopatka, Jerzy Łukaszewicz, Maria Mileczarek, Józef Pińkowski, Zbigniew Zieliński, Zdzisław Zandarowski.

Na posiedzeniu klubu omówiono problemy związane z porządkiem dziennym pierwszego posiedzenia Sejmu PRL.

KLUB POSELSKI ZSL

Klub Poselski ZSL, którego obrady zajął prezes NK ZSL Stanisław Gucwa, ukonstytuował się wczoraj w składzie: przewodniczący — Zdzisław Tomal, zastępcy przewodniczącego — Bronisław Owsianik i Władysław Trybus, sekretarz — Franciszek Sadurski, członkowie prezydium — Jerzy Grzybezak, Daniela Teresa Liberadzka, Witold Lipski, Roman Malinowski, Zygmunt Rukstiński.

KLUB POSELSKI SD

Również tego dnia na zebraniu Klubu Poselskiego SD, które otworzył przewodniczący CK SD Tadeusz Witold Mińczak, wybrano prezydium klubu w składzie: przewodniczący — Piotr Stefański, wiceprzewodniczący — Witold Lassota, sekretarz — Barbara Koziej — Żukowa, członkowie Prezydium — Mieczysław Marynowicz, Zdzisław Siedlewski, Ewelina Szyszko, Edward Wiśniewski. (PAP)

JUTRO EXPOSÉ PREMIERA

Pierwsze posiedzenie Sejmu VII kadencji

Henryk Jabłoński — przewodniczącym Rady Państwa • Piotr Jaroszewicz — prezesem Rady Ministrów • Stanisław Gucwa — marszałkiem Sejmu

Wczoraj odbyło się pierwsze — inauguracyjne — posiedzenie Sejmu PRL VII kadencji, wyłonionego w wyborach 21 bm. 460 posłów otrzymało w tych wyborach mandat ogólnonarodowy na najbliższe 4 lata. Zadania Sejmu VII kadencji wiążą się bezpośrednio z realizacją wielkich zadań rozwoju Polski i dalszego podnoszenia poziomu życia narodu — nkreślonych w uchwale VII Zjazdu PZPR i programie wyborczym FJN, powszechnie popartych przez społeczeństwo w niedzielnym głosowaniu. Zgodnie z tradycją obrady otworzył jako marszałek — senior, najstarszy wiekiem poseł — Jarosław Iwaszkiewicz. Posłowie złożyli ślubowanie. Marszałkiem Sejmu VII kadencji wybrany został poseł Stanisław Gucwa. Przewodniczącym Rady Państwa wybrany został poseł Henryk Jabłoński. Stanowisko prezesa Rady Ministrów powierzył posłowi Piotrowi Jaroszewiczowi. Izba wybrała również wicemarszałków Sejmu, zastępców przewodniczącego, sekretarza i członków Rady Państwa. Izba dokonała zmian w regulaminie Sejmu. Dokonano wyboru sekretarza Sejmu i składu komisji sejmowych. Kolejne, drugie posiedzenie Sejmu zwołane zostało na sobotę, 27 bm. Przewiduje się, że prezes Rady Ministrów przedstawi na tym posiedzeniu program prac rządu oraz wnioski co do składu Rady Ministrów.

Już przed godziną 16 wypełniła się galeria w sali obrad Sejmu, wśród publiczności — liczni przedstawiciele warszawskich zakładów pracy oraz młodzież. Pełne były łóża dyplomatyczna i łóża prasowa.

Mandatariusze narodu zajęli miejsca w ławach poselskich. Tradycyjnie, od lewej strony, zasiadli członkowie PZPR. Obok nich — posłowie ZSL, SD i posłowie bezpartyjni.

Wśród posłów, w pierwszych ławach, poseł Edward Gierek, posłowie — członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR; poseł Stanisław Gucwa z posłami — członkami prezydium NK ZSL, poseł Tadeusz Witold Mińczak z posłami z kierownictwa SD. Puste były jeszcze fotel marszałkowski, ławy Rady Państwa i rządu.

Rozpoczęło się posiedzenie. Najstarszy wiekiem poseł, piarsz Jarosław Iwaszkiewicz

wstał z ławy poselskiej i zajął miejsce za stołem prezydiálním. Jako marszałkowi — seniorowi przypadł mu w udziale zaszczyt otwarcia obrad. Rozległy się dźwięki hymnu narodowego.

Marszałek — senior wygłaszał przemówienie inauguracyjne.

PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE J. IWASZKIEWICZA

Czas leci jak na skrzydłach. Zdawałoby się, że niedawno otwierałem z tego miejsca VI kadencję Sejmu PRL, a oto znowu spadł na mnie zaszczyt n obowiązek otwarcia nowej kadencji.

Sesja, którą otwierałem 4 lata temu, była niezwykle pracowita i obfita w zadania. Tutaj, na tej trybunie, i na komisjach sejmowych omawiane były i rodziły się te idee, które były podstawą zasadniczych aktów krajowych i międzynarodowych o olbrzymiej wadze historycznej.

Bo też i te cztery lata naderżowane były ważnymi zdanieniami, że wspomnę chociażby o VII Zjeździe PZPR, którego uchwały stały się podstawą programu FJN albo o konferencji w Helsinkach, w której pracach i przygotowaniu wybitny braliśmy udział i która stworzyła to co nazwano wielką kartą pokoju.

Praca nasza rozwijała się i rozwija, ale jak powiedział Edward Gierek „doskonalenie pracy państwowej stanowi wciąż ważne i dalekie od wyzbywania się naszych narodowych rezerw”. Gdy pobeżnie nawet zbada my owo „źródło narodowych rezerw” spostrzeżemy z łatwością, jaki ogrom pracy ustawodawczej i porządkującej nasze ustawodawstwo nas jeszcze czeka. Nie tylko ta sesja, którą w tej chwili rozpoczynamy, ale i wszystkie dalsze sesje pełne są zadań trudnych ale osiągalnych.

Zadaniem stojącym przed obecną sesją sejmową, zadaniem jak je nazwał Edward Gierek „kluczowym” — obok zawsze pierwszoplanowych problemów ekonomicznych, jest programowanie i wdrożenie powszechnej szkoły średniej, przyłożenie się do zbudowania podstaw wychowania tego pokolenia, które tu przyjdzie po nas.

Niesłuszny jest podział życia i twórczości narodu na kulturę i technikę. Przecież technika i ekonomika też jest kulturą.

Oba te wspaniałe życiodajne ptaki — kultura duchowa

Zakaz dyskryminacji

Prezydent G. Ford podpisał w Białym Domu ustawę przeciwdziałającą dyskryminacji osób z powodu koloru skóry, religii, pochodzenia lub wieku przy udzielaniu kredytu. Ustawa jest uzupełnieniem poprzedniego aktu prawnego chroniącego prawa kobiet do uzyskiwania kredytu. W związku z szerokim upowszechnieniem w USA formy kredytów — dotyczy to m. in. powszechnie stosowanych za kupów na raty — nowa ustawa za pełnia lukę, którą dotkliwie odczuwała część społeczeństwa amerykańskiego napotykała na trudności w tym zakresie.

Azyl dla oficerów Urugwaju

Pięciu oficerów lotnictwa urugwajskiego poprosiło o azyl polityczny w ambasadzie Meksyku w Montevideo. Jak donoszą agencje informacyjne, również w armii rożpęta nagonkę na wszystkich po dejranych o przynależność do ugrupowań lewicowych. W ostatnim czasie aresztowano wielu oficerów wysokiej rangi.

RPA wycofuje wojska z Angoli

Według doniesień z Pretorii, minister obrony RPA, P. Botha oświadczył wczoraj, że Republika Południowej Afryki postanowiła

krótko

wycofać wszystkie swe wojska z Angoli do 27 bm.

Starcia w Portugalii

W wyniku starć, do jakich doszło między robotnikami rolnymi a posiadaczami ziemskimi w prowincji Ribatejo, na północ od Lizbony, kilka osób odniosło obrażenia. Jak pisze dziennik „Diário” incydent spowodowali przeciwnicy reformy rolnej, którzy napadli na robotników, pracujących na jednej z ferm spółdzielni rolniczej.

Rozmowy USA — Turcja

Do USA przybył z wizytą minister spraw zagranicznych Turcji, I. Sabri Caglayangil. Zostanie on

Po wojskowym zamachu stanu

W całej Argentynie panuje względny spokój

Po zamachu stanu, dokonanym w środę w Argentynie, przez siły zbrojne, które pozbawiły władzy Marię Estelę Peron i rozwiązały rząd cywilny — w całym kraju zapanał względny spokój. Z aktualnych informacji wynika, że Rada Wojskowa, w skład której wchodzi generał Jorge Videla, admirał Emilio Massera i gen. Rolando Agosti, dokłada wszelkich starań, aby umocnić swe stanowisko w kraju. Powszechnie przypuszcza się, że w najbliższym czasie nastąpi nominacja nowego prezydenta i będzie nim gen. J. Videla uważany za „osobistość nr 1” Argentyny.

Agencja UPI potwierdziła wczoraj, że 45-letnia pani Peron przebywa w areszcie domowym w jednym z niewielkich ośrodków górskich, nie wymienionym z nazwy, w Andach, znajdującym się 1160 km na południowy zachód od Buenos Aires. Pod znakiem zapytania znajduje się sprawa jej przyszłości, ale nie wyklucza się, że może ona w najbliższych dniach udać się na emigrację do Hiszpanii, gdzie przebywała już przedtem przez 13 lat wraz z mężem, Juanem Peronem do czasu jego powrotnego powrotu do władzy w 1973 roku.

W kraju obowiązuje ogłoszony przez Radę Wojskową zakaz jakiegokolwiek działalności, dotyczy to m. in. organizacji politycznych, związkowych i społecznych. Wszystkie stanowiska poczynając od ministerialnych, a skończywszy na miejskich przejęli oficerowie sił lądowych, powietrznych i morskich. Oni też są gubernatorami wszystkich 22 prowincji.

W dalszym ciągu są zamknięte banki, giełdy, uniwersytety i szkoły średnie. Mieszkańców Buenos Aires obowiązują zakazy wychodzenia z domów po zapadnięciu zmroku, jakkolwiek godzina policyjna nie została oficjalnie ogłoszona. Nieczynne są więc teatry i nocne kluby. Radiostacje telewizyjne nadawały ograniczony serwis uzupełniany muzyką. Wyjątkiem było jedynie sprawozdanie telewizyjne z meczu piłkarskiego Polska — Argentyna.

Czynne są już natomiast lotniska, a z centrum stolicy wycofano czołgi i ciężką broń. Żołnierze pozostają jednak w budynkach rządowych, a także w pobliżu ambasad i domów różnych osobistości. (PAP)

Ogłoszenie wspólnego komunikatu

A. Gromyko zakończył pobyt w W. Brytanii

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko zakończył wczoraj wizytę oficjalną w W. Brytanii. Na zakończenie wizyty w Londynie opublikowano wspólny komunikat o rozmowach radziecko-brytyjskich, podkreślający iż oba kraje będą kontynuować wysiłki na rzecz utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na świecie.

Ministrowie spraw zagranicznych obu krajów — głosi komunikat — wymienili poglądy na temat rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie i środkowej Ameryce, że osiągnięcie porozumienia w tej sprawie przyczyniłoby się do stworzenia bardziej stabilnych stosunków i umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Związek Radziecki i W. Brytania — stwierdza komunikat — są nadal przekonane, że należy podjąć skuteczne kroki w celu powstrzymania wyścigu zbrojeń i osiągnięcia powszechnego i całkowitego rozbrojenia, łącznie z bronią nuklearną, pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową.

W komunikacie podkreśla się znaczenie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej i konieczność jego ścisłego przestrzegania. Strony wyraziły głębokie zaniepokojenie sytuacją na Bliskim Wschodzie i ponownie stwierdziły konieczność jak najszybszego osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego politycznego rozwiązania konfliktu w tym rejonie świata.

Przed odjazdem do Moskwy, po zakończeniu wizyty oficjalnej w W. Brytanii, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, spotkał się z grupą dziennikarzy brytyjskich i zagranicznych na konferencji prasowej zorganizowanej w siedzibie ambasady radzieckiej w Londynie. (PAP)

Zawrat” w Porcie Północnym
Do Portu Północnego zawinął wczoraj nasz flagowy statek zbiorczy „Zawrat”, przywożąc 17 000 ton ropy z Zatoki Perskiej. Ładunek przeznaczony jest dla rafinerii Gdańskiej.

Zjazd KP Słowacji

W Bratysławie rozpoczął się wczoraj zjazd Komunistycznej Partii Słowacji. Uczestniczy w nim delegacja KC KPČ z członkiem Prezydium i sekretarzem KC KPČ, K. Kempnym na czele. Sprawozdanie KC KP Słowacji o realizacji liści, nakreślonej przez XIV Zjazd KPČ i uchwał zjazdu KP Słowacji, dotyczących dalszych zadań, wygłosił członek Prezydium KC KPČ, I sekretarz KP Słowacji, J. Lenart.

Mini-szczyt afrykański

W środę rozpoczęły się w stolicy Zambii — Lusace — rozmowy prezydentów 4 państw afrykańskich: Botswany, Mozambiku, Tananii i Zambii na temat sytuacji w odczynie. Mają oni zdecydować, czy kontynuować rokowania z reżimem rasistowskim Smitha w sprawie przekazania władzy w Rodezji afrykańskiej większości, czy przeć prowadzenie tam walk partyzanckich na wielką skalę. W Lusace przebywają również przywódcy dwóch frakcji Afrykańskiej Racji Narodowej (ANC) — organizacji

SZTANDAR DLA
„METALCHEMU” W KOŚCIANIE

Załoga „Metalchemu” — największego zakładu przemysłowego w Kościanie (woj. leszczyński) — zdobyła I miejsce we współzawodnictwie między zakładami Zjednoczenia Produkcji Urządzeń Chemicznych w roku 1975. Przyznano jej także sztandar przechodni Ministra Przemysłu Chemicznego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików. Dobre wyniki ekonomiczne, kultura miejsca pracy, odpowiednie warunki socjalne i bhp, wdrażanie postępu technicznego, współzawodnictwo pracy, czynny społeczny i zobowiązania załogi „Metalchemu” zadecydowały o wyróżnieniu tego zakładu spośród grona kilkunastu podobnych przedsiębiorstw w kraju.

Warto przypomnieć, że raz już, w 1972 roku, załoga „Metalchemu” — znanego choćby z produkcji cysternek samochodowych do przewożenia paliw płynnych — zdobyła to wyróżnienie. (tt)

ORDER UŚMIECHU
DLA NAUCZYCIELA Z OSTROWA

Kolejnym ośmiu osobom — ulubieńcom dzieci, Kapituła Orderu Uśmiechu — powołana na inicjatywę redakcji „Kurier Polskiego” — przyznała to symboliczne odznaczenie. Pośród wyróżnionych znalazł się nauczyciel Liceum Ekonomicznego w Ostrowie Wlkp. — Kazimierz Pussak, organizator i popularyzator „Koncertów z Lilijką”, przygotowywanych i wykonywanych przez uczni. Laureat Orderu Uśmiechu, upowszechniając muzykę wśród młodzieży, potrafił w bezpośrednich kontaktach zaszczepić jej umiłowanie piękna. (x)

J. Fonda przerywa
działalność artystyczną

Znana aktorka amerykańska Jane Fonda oznajmiła, że wycofuje się z czynnego życia artystycznego na okres co najmniej trzech miesięcy. W tym czasie zamierza ona poświęcić się całkowicie sprawie wyboru swego męża Toma Haydena na senatora. Hayden kandyduje na stanowisko ze stanu Kalifornia. (PAP)

Wyniki wyborów do WRN
w Kaliszu, Koninie
Lesznie i Pile

Wojewódzkie komisje wyborcze w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile ogłosiły obwieszczenia, w których czytamy:

W wyborach do WRN w Kaliszu przeprowadzonych w dniu 21 marca 1976 roku we wszystkich okręgach wyborczych wzięła udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania. Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 451 468. W wyborach wzięło udział 440 855 osób, natomiast głosów ważnych oddało 440 458. Liczba głosów nieważnych wynosi 397. Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 438 178 głosów.

Przypominamy, że w skład nowo wybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kaliszu wchodzi 140 radnych.

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Koninie ustaliła następujące wyniki wyborów do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie: w wyborach przeprowadzonych w dniu 21 marca 1976 roku w każdym z 17 okręgów wyborczych wzięła udział co najmniej połowa uprawnionych do głosowania. Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 290 237. W wyborach wzięło udział 285 666 osób. Głosów ważnych oddano 285 314. Liczba głosów nieważnych wynosi 352.

Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 283 439 głosów.

Przypominamy, że w skład nowo wybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lesznie wchodzi 120 radnych.

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Lesznie stwierdza, że w wyborach do WRN w Lesznie przeprowadzonych w dniu 21 marca 1976 roku w każdym z 18 okręgów wyborczych wzięła udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania. Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 290 237. W wyborach wzięło udział 285 666 osób. Głosów ważnych oddano 285 314. Liczba głosów nieważnych wynosi 352.

Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 283 439 głosów.

Przypominamy, że w skład nowo wybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Pile wchodzi 120 osób. (—)

Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 283 439 głosów.

Przypominamy, że w skład nowo wybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Pile wchodzi 120 osób. (—)

Dokończenie ze str. 1

Chociażby takich, jak kodyfikacja prawa autorskiego, czy też skomplikowane spierzenia zagadnień gospodarczych. Czekają nas góry pracy. To też życzyć obywatelom posłom, wszystkim nam jak tu jesteśmy, wiele siły i wiele cierpliwości, natchnienia i pracowitości, powodzenia i zadowolenia w pracach dokonywanych dla naszego wspólnego dobra. Dla dobra wszystkich Polaków, dla dobra naszej socjalistycznej Ojczyzny.

☆

Następnie J. Iwaszkiewicz trzykrotnym uderzeniem łaski marszałkowskiej — obwieścił otwarcie posiedzenia. Rozpoczął się akt ślubowania poselskiego.

Wszyscy wstali. Jarosław Iwaszkiewicz odczytał rotę ślubowania poselskiego:

„Ślubuję uroczystie jako poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pracować dla dobra narodu polskiego i pogłębiać jego jedność, przyczyniać się do umacniania władzy państwowej z ludem pracującym miast i wsi, czynić wszystko dla utrwalenia niepodległości i suwerenności, dla pomyślnego, socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Jeden z najmłodszych wiekiem posłów VII kadencji — Czesław Wojtera odczytał następnie nazwiska posłów — w kolejności alfabetycznej. Każdy poseł wstał i odpowiedział „ślubuję”.

Następnie izba przystąpiła do wyboru marszałka Sejmu, posła Franciszka Gesing (ZSL) — z upoważnienia prezydium NK ZSL oraz klubów poselskich PZPR, ZSL i SD, zgodnie z propozycją przyjętą przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Partii i Stron

nięć Politycznych — wniosł o powołanie na stanowisko marszałka Sejmu VII kadencji posła Stanisława Gucwy — prezesa NK ZSL.

Odyło się głosowanie. Poseł Stanisław Gucwa został wybrany marszałkiem Sejmu. Marszałek — senior prze kazął S. Gucwie przewodnictwo obrad. Marszałek Sejmu podziękował izbie za zaufanie i wybór na odpowiedzialne stanowisko przewodniczącego parlamentu.

WYSTĄPIENIE
S. GUCWY

Serdecznie dziękuję za okazane mi zaufanie, za powierzenie mi najbardziej zaszczytnej funkcji w Sejmie. Jako prezes Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego widzę w tym fakcie nowy dowód uznania dla pracującej wsi.

Przed Sejmem w obecnej kadencji staną przede wszystkim odpowiedzialne zadania, zawarte w platformie wyborczej Frontu Jedności Narodu, zadania w realizacji strategii społeczno-gospodarczego rozwoju Polski, rozwiniętej w Uchwale VII Zjazdu PZPR, przyjętej przez ZSL i SD, przez wszystkie siły skupione we Froncie Jedności Narodu.

Wykorzystamy w naszej sejmowej pracy wszystkie pozytywne doświadczenia Sejmu VI kadencji. Przeszło 30 lat ogólnonarodowego wysiłku w warunkach socjalizmu stworzyło mocne podstawy dla dalszego rozwoju kraju. Uzasadnia przekonanie, że możemy jako kraj rozwijać się szybko.

Korzystnie dla naszych zamierzeń kształtują się warunki zewnętrzne. Umocniły się więzi przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi naszymi sąsiadami. Polska jest szanowanym, ważnym ogniwem wspólnoty socjalistycznej. Proces odprężenia zgodnie z postanowieniami aktu końcowego konferencji w Helsinkach, mimo aktywności sił temu przeciwnych — postępuje naprzód. Dobitnie wyrazem tego jest ratyfikacja helsińskich porozumień między Polską a Republiką Federalną Niemiec.

Osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia dają nam prawo do stwierdzenia, że przyjęty w kampanii wyborczej ambitny program jest realny, ale jego wykonanie wymagać będzie systematycznego wysiłku wszystkich obywateli.

☆

Następnie marszałek odczytał pismo od prezesa Rady Ministrów głoszące, że w związku z rozpoczęciem VII kadencji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Rada Ministrów złożyła dymisję.

Na wniosek marszałka, Sejm przyjął zgłoszoną przez prezesa Rady Ministrów dymisję rządu oraz powierzył rządowi dalsze pełnienie obowiązków w dotychczasowym składzie do czasu powołania nowej Rady Ministrów.

Nastąpił wybór wicemarszałków Sejmu. Poseł Zbigniew Rudnicki (SD) — w imieniu klubów poselskich PZPR, ZSL i SD oraz z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictwa Politycznych wniosł o powołanie na wicemarszałków Sejmu posłów: Haliny Skibniewskiej (bezp.), Piotra Stępańskiego (SD) i Andrzeja Werblana (PZPR).

Izba w głosowaniu zaakceptowała te kandydatury. Wice marszałkowie zajęli miejsca za stołem prezydałnym. Sejm przystąpił do wyboru Rady Państwa i powołania prezesa Rady Ministrów. Marszałek poprosił o zabranie głosu I sekretarza KC PZPR, posła Edwarda Gierka. Podchodząc do trybuny Edward Gierk zatrzymał się na chwilę

przy ławie, w której siedział Jarosław Iwaszkiewicz i wymienił z nim uścisk dłoni.

WYSTĄPIENIE
E. GIERKA

Przed czterema dniami w głosowaniu powszechnym, na ród polski potwierdził w sposób dobitny swoje poparcie dla programu Frontu Jedności Narodu.

Sądę, że wyrażę uczucia wszystkich posłów, składając naszym rodakom — obywatelom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — serdeczne podziękowanie za zaszczytny mandat, jakim nas obdarzyli.

Naród nasz opowiedział się jednoznacznie za wyższą jakością pracy i życia, za budowaniem siły naszego państwa, za pogłębianiem związków i współdziałania naszego kraju z socjalistyczną wspólnotą, za pokojową polityką zagraniczną. Przybliżył te wielkie cele, to główne zadanie i najwyższy obowiązek Sejmu i naczelnych władz państwa, które Sejm powoła.

Wyniki wyborów są nowym świadectwem ogólnonarodowego poparcia dla polityki wytyczonej przez VI Zjazd i rozwinętej w uchwałach VII Zjazdu naszej partii. Miliony Polek i Polaków potwierdziły raz jeszcze, że w naszej partii widzą partię narodu polskiego, zespalałą jego dążenia i wyrażającą jego aspiracje, niezawodną sterniczkę spraw państwa.

Jesteśmy świadomi zobowiązań i powinności, jakie z tego zaufania wynikają. W całej swej działalności — tak jak dotychczas — PZPR kierować się będzie niezłomnie szczytnymi zasadami socjalizmu i nadrzędnymi interesami Ojczyzny, dobrem ludzi pracy i pomyślnością narodu. W tym duchu pracować będą w Sejmie posłowie naszej partii.

Na porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu stoi sprawa wyłonienia naczelnych władz państwowych.

Z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictwa Politycznych proponuję, aby Sejm wybrał na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa, członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN, towarzysza profesora Henryka Jabłońskiego.

Towarzysz Jabłoński jest wybitnym działaczem polskiego ruchu robotniczego, uczestnikiem walk wyzwoleniczych, znanym historykiem, zasłużonym organizatorem nauki i oświaty w naszym kraju. Kierując w poprzedniej kadencji pracami Rady Państwa towarzyszył Henrykowi Jabłoński zdobył sobie uznanie i szacunek.

W imieniu PZPR, ZSL i SD proponuję, aby funkcję prezesa Rady Ministrów powierzysz wybitnemu działaczowi naszej partii, członkowi Biura Politycznego KC, towarzyszowi Piotrowi Jaroszewiczowi oraz upoważnić go do przedłożenia Sejmowi propozycji w sprawie składu Rady Ministrów.

Wkład towarzysza Jaroszewicza do walki o niepodległość oraz do kształtowania i rozwoju Polski Ludowej jest powszechnie znany. Od z górą pięć lat towarzyszy Piotr Jaroszewicz na stanowisku szefa rządu PRL współtworzy i realizuje politykę partii, politykę, która w odczuciu naszego narodu sprawdziła się w praktyce, dobrze służyła rozwojowi kraju, w drugich z kolei wyborach/sejmowych zyskała powszechną aprobatę.

Przed władzami naszego państwa stoją odpowiedzialne zadania. W działalności Sejmu stawić będziemy rządowi wysokie wymagania. Jestem przekonany, że z naszą wspólną pomocą i przy aktywnym współdziałaniu całego społeczeństwa rząd sprostą tym wymaganiom, że sprawnie i skutecznie wcielać będzie w życie założenia programu FJN.

Następnie zabrał głos poseł Jan Szydłak (PZPR), który z upoważnienia Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictwa Politycznych oraz klubów poselskich PZPR, ZSL i SD zgłosił kandydatury posłów: Edwarda Babiucha, Władysława Kruczkę, Tadeusza Witolda Młynickiego, Zdzisława Tomala na stanowiska zastępców przewodniczącego Rady Państwa; posła Ludomira Stasiaka na stanowisko sekretarza Rady Państwa. Na stanowiska członków Rady Państwa zgłosił kandydatury: Edwarda Gierka, Edwarda Dudy, Michała Grendysa, Haliny Koźniewskiej, Wincentego Kraśki, Konstantego Lubieńskiego, Józefa Ozgi-Michalskiego, Bolesława Piaseckiego, Henryka Szafranieckiego, Stanisława Wrońskiego i Jerzego Ziętka. Gdy poseł odczytywał listę kandydatur do Rady Państwa — przy nazwisku Edwarda Gierka zerwała się w Izbie owacja.

Sejm wybrał posła Henryka Jabłońskiego na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa. Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz złożyli mu z tej okazji gratulacje.

Następnie izba zaakceptowała w głosowaniu pozostałe kandydatury do Rady Państwa.

Sejm podjął uchwałę o powołaniu posła Piotra Jaroszewicza na stanowisko prezesa Rady Ministrów, powierzając mu przedstawienie wniosków co do składu Rady Ministrów. Gratulacje z okazji wyboru złożyli prezesowi Rady Ministrów Edward Gierk i Henryk Jabłoński.

Izba dokonała zmian w regulaminie Sejmu. Wniosek poselski w tej sprawie przedstawił wicemarszałek Andrzej Werblan.

WYSTĄPIENIE
A. WERBLANA

Z upoważnienia klubów poselskich PZPR, ZSL i SD przedstawiam wniosek poselski w sprawie zmian w regulaminie Sejmu PRL.

Regulamin Sejmu z poprzedniej kadencji w sposób właściwy, zgodny z zasadami demokracji i wysoką rolą nowego parlamentu normuje tryb prac sejmowych. Biorąc to pod uwagę, wniosek poselski proponuje wprowadzenie do regulaminu Sejmu jedynie kilku korekt.

Po pierwsze — chodzi o dostosowanie niektórych postanowień regulaminu do zmian w Konstytucji PRL, uchwalonych w lutym br. Proponuję więc wprowadzenie w regulaminie odpowiednich zmian w trybie powoływania prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz przedstawiania wniosku o absolutorium dla rządu. Wniosek taki przedstawiać będzie Sejmowi Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów na podstawie opinii wszystkich pozostałych komisji.

Proponuje się też unormowanie w regulaminie trybu podejmowania przez Sejm uchwał dotyczących poszczególnych dziedzin polityki państwa. Uchwały takie stanowią ważną pozycję w dorobku VI kadencji Sejmu i zostały zapisane do konstytucyjnych jego zadań.

Po drugie — wniosek poselski proponuje dostosowanie struktury i nazw komisji sejmowych do aktualnego resortowego układu organizacyjnego centralnej administracji państwowej.

Po trzecie — proponuje się powierzenie komisji mandatów regulaminowej, obok jej zadań dotychczasowych, również rozpatrywanie spraw wojewódzkich zespołów poselskich, jak też trybu załatwiania interwencji poselskich o skargi i wniosków obywateli. To rozszerzenie kompetencji komisji powinno przyczynić się do polepszenia warunków wypełniania przez posłów ich uprawnień i obowiązków.

Proponuje się wreszcie normowanie trybu pierwszego czytania projektów ustaw Sejmie. Zgodnie z wnioskiem — pierwsze czytanie może być się zarówno na pierwszym posiedzeniu Sejmu, jak też na posiedzeniu własnej komisji sejmowej oraz komisji prac ustawodawczych. Wójt jednej lub drugiej formy pierwszego czytania będzie od zakresu i w sprawach, regulowanych w szczególnych projektach ustaw.

Nastąpił wybór 10 sekretarzy Sejmu oraz 22 stałych komisji sejmowych. Posiedzenie Sejmu dobiega końca. Marszałek Sejmu formował izbę, że do Sejmie wpłynęło sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Sejmu 21 marca. Wyborczy Sejm sprawozdanie to skieruje do komisji mandatowo-regulaminowej. Do Sejmu wpłynęły też nowe projekty ustaw: o wyższej Izbie Kontroli, o utworzeniu urzędów państwowych: energetyki i energetyki atomowej; górnictwa; hutnictwa; przemysłu maszynowego i rolniczych oraz gospodarki materiałowej.

Na porządku dziennym tego posiedzenia Sejmu, re odbędzie się jutro, przeduje się expose prezesa dy Ministrów i przedstawienie wniosków w sprawie Rady Ministrów, rozpatrzenie rządowych projektów ustaw oraz sprawozdanie komisji Mandatowo-Regulaminowej. (PAP)

Według statystyk USA Cztery miliardy ludzi na Ziemi

Amerykańskie Biuro Statystyki Ludnościowej ogłosiło, że w najbliższą niedzielę, 10 marca, liczba ludności na Ziemi będzie wynosiła 4 miliardy.

Około 1850 r. ziemię zamieszkiwało około 1 mld ludzi. W 1930 r. liczba ta wzrosła do 2 mld, a w 1961 r. wynosiła już 3 miliardy. Przy utrzymaniu obecnego tempa wzrostu — 18 promile — w 1989 r. będzie się spodziewać 5 mld ludzi.

Wspomniane biuro opiera się w swych badaniach na danych statystycznych, publikowanych regularnie przez ONZ. Jedynym problemem w kwestii jest brak jakichkolwiek oficjalnych danych, dotyczących Chin. (PAP)

Bilety na ekspres do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów

Przed kilkoma dniami „Życie Warszawy” zamieściło publikację „Berolina do Poznania, ale powrotem”. Jej autorka krytycznie odniosła się do stosowanych w tych dworcach kolejowych kraju praktyk — mianowicie: kończenia sprzedaży biletów na pociągi do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

Wczorajsze wydanie „Życia” nosi wyjaśnienie tej kwestii. Pisane przez inż. J. Rygielskiego wicedyrektora Centralnego Biura Przewozowo-Handlowego PKP, który w formie, iż kasy PKP winny wydać bilety i miejscówki w pociągach pociągów objętych reformą, do ostatniej chwili przed odjazdem pociągów.

OGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady śniegu lub deszczu. W nocy i rano lokalne mgły. Temperatura minimalna od -8 stopni na północy do +2 na południu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA
GŁOS — 26 III 1976

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Kultura wiejskiej codzienności

Trudno dzisiaj dokładnie powiedzieć, kto pierwszy w Polsce przeżył inicjatywę Centrali Rolniczych Spółdzielni, w każdym razie w Wielkopolsce pierwszą była Gminna Spółdzielnia w Śmiglu. To było sześć lat temu. W CRS w Warszawie wpadli wtedy na pomysł utworzenia przy GS-ach rocznych szkół gospodarstwa domowego dla dziewcząt wiejskich a zespół pracowników do spraw gospodarstwa wiejskiego przy Zarządzie Głównym Ligi Kobiet opracował program dla takich szkół. I gdy tylko do Śmigła dotarła ta wiadomość, prezes GS, Lech Wróblewski, zwrócił się do ówczesnej kierowniczki Ośrodka „Nowoczesna Gospodyni”:

— I co, pani Kotlińska? Oglaszamy nabór? Przecież się dziewczynom taka szkoła...

☆

Jadźka ukończyła swoją edukację na szkole podstawowej w swojej wsi.

— Przydasz się w domu — powiedział ojciec. — Pomóżesz matce w gospodarstwie, a po tem wyjdiesz chyba za mąż...

Wtedy Jadźka sprzątała, obie rała ziemniaki, a wieczorem szła do klubu. Tam spotykała się z koleżankami i siedząc przy anemicznej klubowej kawie czy oranzadzie, słuchała ploteczek. Tam właśnie dowiedziała się, że Gminna Spółdzielnia w Śmiglu organizuje Roczną Szkołę Gospodarstwa Domowego. Kto chce — może się zapisać. Cztery razy w tygodniu po 4 godziny odbywać się będą wykłady z zakresu kultury życia codziennego: przyrządzania racjonalnych i estetycznych posiłków, higieny, pielęgnacji niemozwłat, urządzania mieszkań, kroju, szycia i innych robótek.

Wprawdzie Koło Gospodyń Wiejskich organizowało od czasu do czasu praktyczne kursy z niektórych dziedzin, ale

taka szkoła to zupełnie co innego. Zajęcia ujęte zostały w inne ramy organizacyjne, zakończone wydaniem świadectw firmowanych przez Uniwersytet Powszechny TWP. Takie świadectwo też ma znaczenie.

Więść rozeszła się po okolicznych wsiach i niebawem zebrał się komplet, pozwalający na rozpoczęcie regularnych zajęć. Wykładowcy dojeżdżali z Kościana, z Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, dziewczęta z okolicznych wsi.



częsta — z wiosek, nawet będących poza zasięgiem działania GS w Śmiglu. Wiek uczestniczek: 15 — 22 lat. Kierownictwo Gminnej Spółdzielni załatwiło im w leszczyńskim PKS-ie prawo do zniżkowych biletów miesięcznych, opłaciło wykładowców, zapewniło pomieszczenia.

W tym roku po raz szósty rozdane będą świadectwa, jesienią po raz siódmy ogłoszony będzie nabór. W każdej z takich wsi, jak: Poświętne, Borchlin, Czacz, Wnieś, Borek, Biskupice, Stare Bojanowo, Nietążkowo czy Zegrówek spotkać można absolwentki lub aktualne słuchaczki „szkoły dobrych żon”. Niektóre z nich powychodziły za mąż; za rolników, mechanizatorów rolnictwa, urzędników gminnych; zostały matkami. To,

czego nauczyły się w Śmiglu, bardzo im w życiu pomaga. O wiele lepiej niż inne, potrafią organizować sobie pracę, godzić zajęcia gospodarskie z domowymi.

— Trzeba zobaczyć, jak prowadzą swoje domy, jak wychowują dzieci — mówi obecna kierowniczka Ośrodka „Nowoczesna Gospodyni”, Irena Jarmużkowska. — Dzieci są zawsze czyste, schludnie ubrane a i mężczynom potrafiły narzucić inny styl życia i bycia. One są rzecznikami nowoczesności na wsi: żeby była woda, gaz... Starsze gospodynie niejednokrotnie szukają u tych młodych praktycznych rad. Gminna Spółdzielnia też chętnie zatrudnia absolwentki naszej szkoły w swoich placówkach. Na przykład Helenka Włodarczyk jest kelnerką w „Husarskiej” w Czachu. Zresztą wszystkie chętne mogą znaleźć pracę w handlu czy gastronomii.

☆

W ciągu 6 lat istnienia śmigiełska szkoła znalazła naśladowców. W Wielkopolsce jest ich około 40; w porównaniu jednak do liczby gminnych spółdzielni stanowi to niewielki procent. Np. w woj. poznańskim na 210 GS-ów za ledwie w 10 powstały dotychczas szkoły gospodarstwa domowego dla wiejskich dziewcząt. Powodzenie, jakim się cieszą, przemawia za powiększeniem tej liczby. Przemawia za tym także widome podnoszenie przez dziewczęta kultury życia na wsi.

Dokonując się obecnie integracja spółdzielczości wiejskiej niewątpliwie powinna sprzyjać społeczno-gospodarczemu rozwojowi gminy, dalszemu postępowi na wsi w każdej dziedzinie. W tym szeregu dziedzin na pewno znajdzie się miejsce dla szkół — przyszłych żon, matek, gospodyń. Winny one powstać w rejonie działania każdej gminnej spółdzielni. Takie plany ma przynajmniej WZGS w Poznaniu.

Przy organizowaniu owych szkół na pewno pomocne będą doświadczenia Śmigła. Miejscowy GS zgromadził wokół siebie liczny aktyw (w tym wiele kobiet), który pomaga w realizowaniu wielu ciekawych pomysłów. Na przykład za jego to sprawą w gminie Śmigiel przestał istnieć problem zatrudnienia kobiet. W dwóch kierunkach szło rokrocznie chałupnictwo. Część mieszkanki gminy przeszła kurs wypłatania koszyków, zorganizowany (na zlecenie GS) przez instruktora Zakładu Koszykarskiego w Przybyszewie. Inna grupa kobiet podjęła się w ramach pracy nakładczej szycia bielizny pościelowej i odzieży ochronnej dla Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Górze Śląskiej. Aby jak najbardziej ułatwić tę współpracę, w Śmiglu utworzono punkt dostawy potrzebnego materiału i odbioru towaru.

Do Ośrodka „Nowoczesna Gospodyni” na str. 4

ZOFIA DOHNKE

Chronić dzieci przed cierpieniem

Rozmowa z prof. dr. hab. Marią Goncerzewicz dyrektorem Centrum Zdrowia Dziecka

Informowaliśmy niedawno o tym, że w wyniku konkursu Minister Zdrowia i Opieki Społecznej powołał na stanowisko dyrektora Centrum Zdrowia Dziecka profesor dr hab. Marię Goncerzewicz, co stanowi szczególne wyróżnienie nie tylko dla prof. M. Goncerzewicz, ale również dla Akademii Medycznej w Poznaniu i środowiska pediatrów w Wielkopolsce. Prof. Maria Goncerzewicz jest zastępcą dyrektora Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Poznaniu, kierownikiem Zakładu Propedeutyki i oddziału metabolizmu tegoż Instytutu. Zajmuje się zagadnieniami z zakresu genetyki. Jako jedna z pierwszych w Polsce podjęła badania nad wrodzonymi schorzeniami metabolizmu (związanymi z przemianą materii). Jej pionierska praca zatytułowana „Badania nad fenylketonurią” na podstawie której otrzymała w roku 1962 stopień doktora habilitowanego, otworzyła drogę do dzisiejszych konkretnych dokonań w rozpoznawaniu i leczeniu tego schorzenia prowadzącego u dzieci do kalectwa umysłowego.

Problemy genetyczne z zaburzeń metabolizmu stanowią podstawowy, choć nie jedyny kierunek mojej naukowej i praktycznej działalności — mówi prof. Maria Goncerzewicz. Szczególnie interesuje się tym dlatego, że mechanizmy powstawania tych schorzeń są naj

mniej znane, a ich konsekwencje bardzo groźne. Moja praca służy temu, abyśmy nad dziecięcym łóżeczkiem nie stawali bezradni. Jestem lekarzem pediatrą. Dzieci zawsze były i są mi najbliższe, moim powołaniem jest chronić je przed cierpieniem.

Niejednokrotnie wyrażała pani profesor opinie, że aby działalność lekarza była w pełni skuteczna, musi on wyciągać ze swej pracy pewne wnioski dotyczące organizacji lecznictwa i opieki zdrowotnej, proponować konkretne rozwiązania. Wiem, że jest pani znana z niespożytej energii i inicjatywy. Z pewnością będą teraz procentowały także doświadczenia organizacyjne zdobyte w województwie zielonogórskim, gdzie przez 20 lat była pani profesorem wojewódzkim specjalistą w zakresie pediatrii. Zaś obecne objęcie stanowiska dyrektora Centrum Zdrowia Dziecka pozwoli pani profesor kontynuować i wzbogacać te działania. Społeczeństwo zainteresowane jest bardzo, jak będzie zakres pracy tego szpitala-pomnika.

Centrum Zdrowia Dziecka będzie ośrodkiem o najwyższym na jaki stać medycynę poziomie pracy. Przy pomocy odpowiednich rozwiązań organizacyjnych powiąże harmonijnie środki medyczne, psychologiczne, pedagogiczne i socjalne. Będzie to instytucja o charakterze centralnym i za

siegu ogólnokrajowym. Łącząc będzie w sobie elementy ośrodka naukowego — w problemach deficytowych, i szczególnie ważnych dla pediatrii jako medycyny wieku rozwojowego — jak również funkcje wąskospecjalistycznego szpitala bardzo silnie powiązanego z wieloprofilową polikliniką.

Przychodnie przyszpitalne polikliniki nastawione będą na pełną diagnostykę i aktywną profilaktykę wtórną i będą ściśle powiązane z zespołem oddziałów łóżkowych, pracowniami diagnostyczno-leczniczymi. Zaś odpowiednio zaplecze socjalne umożliwi w razie potrzeby by choremu dziecku z terenu wielogodzinny lub kilkudniowy pobyt niezbędny dla ustalenia właściwego rozpoznania.

W Centrum Zdrowia Dziecka szczególny nacisk położony zostanie na pełne, kompleksowe i najbardziej nowoczesne wyposażenie laboratoriów, pracowni i urządzeń pomocniczo-naukowych.

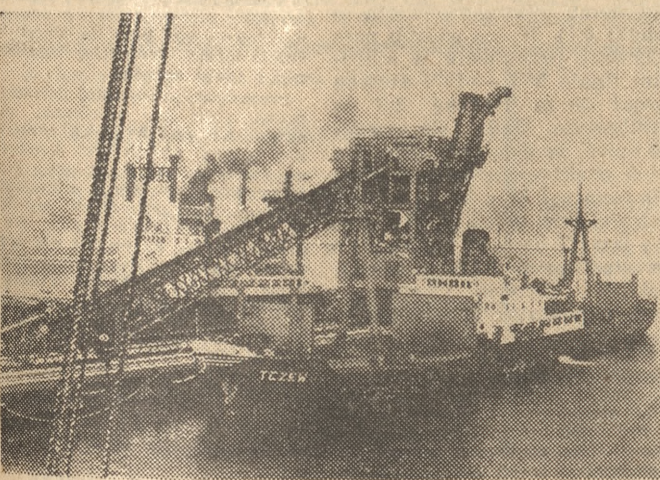
Będzie pani profesor wspólnie pracowała z dużą grupą wysokiej klasy specjalistów. Jakimi cechami powinni się oni wyróżniać?

Dużą wiedzą, ofiarnością, rzeczywistym zaangażowaniem oraz takim podejściem do dzieci, jak gdyby każde z nich było ich własnym.

Rozmawiała:

JOLANTA LENARTOWICZ

Rekordowe przewozy PŻM



Nasz największy armator, Polska Żegluga Morska, dysponuje obecnie 125 statkami o łącznej nośności blisko 3 mln ton. W br. flota PŻM notuje rekordowe przewozy, o 20% wyższe od analogicznego okresu roku ubiegłego. Wynik jest tym cenniejszy, że światowy rynek frachtów cierpi na brak zamówień, a sytuację pogarszają jeszcze trudne warunki nawigacyjne. W tym sezonie nadmiar sztormów dał się morskim przewoźnikom bardzo we znaki. Na zdjęciu: statki w porcie szczecińskim.

Fot. — CAF

Również w marcu ukazało się III wydanie powieści psychologicznej Jerzego Mańkowskiego pt. „Anna w moim życiu”. W lutym do rąk czytelników trafił bogato ilustrowany grafiką Mieczysława Kościelnika tom pt. „Baśnie i legendy kaliskie”, którego autorem jest E. Ligiusz Kor-Walczak. Pod koniec marca nastąpi wznowienie pachną

tych dalszych pozycji: Bogusława Koguta „Trzy romanse”, tom prozy, na który złożą się łączne wznowienia trzech powieści — „Miś sja porucznika Kuny”, „Komu wolno żyć”, „Kalina” (w III kwartale br.); Eugeniusza Paukszy „Wszystkie barwy codzienności” (wydanie IV) — powieść o pierwszych powojen-

Ze znakiem poznańskiego Ratusza

Interesujące pozycje literatury faktu

cej prawdziwą egzotykę książki Arkadego Fiedlera pt. „Wyspa Kochających lemurów”, w barwnej formie i szacie przybliżającej czytelnikowi daleki Madagaskar. I wreszcie — miłośnicy poezji otrzymali w marcu kolejny tom wierszy Nikosa Chadzinkolau — „Exodus”. Pozostając jeszcze w kręgu twórców środowiska poznańskiego, zasygnalizujemy pojawienie się nie-

nich latach na Ziemiach Zachodnich (w czerwcu br.); Stanisława Strugarkę „Gawędy” w wyborze Kazimierza Młynarza (w IV kwartale br.); Kazimierza Hłakowiczów „Odejsie w tło”, tom wierszy wybranych z bogatego dorobku wybitnej poetki, których wspólnym motywem jest przyroda (w czerwcu br.).

Spśród tytułów literatury społeczno-politycznej na szczególną u-

wagę zaskądają: „Historia Pomorza”, t. II, cz. 1, praca zbiorowa pod red. Gerarda Labudy (przewidywana na czerwiec br.); praca naukowa Henryka Batowskiego „Europa zmierza ku przepaści”, w której autor przedstawia całokształt wydarzeń dyplomatycznych związanych z sytuacją w Europie po podpisaniu Układu Monachijskiego, którego skutkiem było zaostrezenie agresywnej polityki III Rzeszy, oraz „Wspomnienia wywiezionych do Niemiec na roboty przymusowe (1939—1945)” — wybór i opracowanie: Ryszard Dylinski, Marian Flejserowicz, Stanisław Kubiak. Jest to praca, będąca plonem konkursu zorganizowanego przez Wydawnictwo Poznańskie, Polskie Radio Poznań i „Głos Wielkopolski” (przewidywane na IV kwartał br.).

I wreszcie głośno i szeroko dyskutowana w RFN książka, która — zgodnie ze swym tytułem: „Anty-podręcznik historii Niemiec” — daje nową, odmianę od konwencjonalnych opracowań, interpretację przeszłości tego kraju. Jest to Bernita Engelmann „Wir Untertanen” — „My, poddani”, w przekładzie Brygidy Jodkowskiej. Pozycja ta ukaze się w III kwartale br. w serii „Człowiek, Świat, Polityka”. (res)

Spółeczna kontrola rynku

Oczko więcej

ny oraz z władzami terenowymi, z Państwową Inspekcją Handlową i innymi instytucjami kontrolnymi — z drugiej.

Czy kontroler może być wszędzie? Jasne, że nie. Ale już sama masowość obserwacji (rocznie kontrolerzy zwracają kowi docierają do około połowy wszystkich punktów handlowo-usługowych) pozwala na zasygnalizowanie zjawisk, które mogą umknąć uwagi odpowiednich władz. Oto przykłady zaczerpnięte z praktyki ostatnich lat.

Kilka razy społecznymi siłami przeprowadzono ogólnokrajową akcję kontrolną sposobu pakowania artykułów. W efekcie stwierdzono nierzadko nierzetelność w pakowaniu, przy czym z reguły największe braki (sięgające nawet, zdarzało się, kilkunastu procent) dotyczyły towarów o większej wartości. Wnioski przekazano gdzie trzeba.

Podobnie, przeprowadzając ostatnio kilkakrotnie akcje kontroli jakości wag i innych narzędzi mierniczych, wychwycono nieodpowiednio przy padki posługiwania się starymi narzędziami, nielegalizowanymi — jak to się fachowo określa — od lat... 30-tych.

Na tych i wielu innych przykładach jasno widać konkretne pożytki płynące z tej pracy społecznej. Nie ludźmi się, że wszechmocny i wszechobecny kontroler nieczym czarnodziej uchroni nas przed wszelką nieuczciwością czy bolączkami rynkowymi. Jest on jednak w stanie rejestrować nie tylko odrębne fakty, ale i niepokojące zjawiska, a sygnalizując je — przyczyniać się do usprawnienia pracy handlu. Stąd największą wagę przywiązuje się obecnie do tzw. kontroli problemowej, bądającej wybrane zagadnienia, nie tylko zresztą dotyczące rynku.

Przedmiotem bliższych obserwacji będą wkrótce m. in. — organizacja handlowego transportu, sposób przekazywania towarów przez konwojentów, sprawa wykorzystania pojemników. Z pozarynkowych zagadnień — żywienie wewnątrzzakładowe oraz dojazd do pracy. Mało kto wie np., że początek porządkowania sytuacji w hotelach robotniczych to w dużej mierze zasługa pracy związkowej kontroli. W wyniku dokona-

nej w ub. roku lustracji 600 hoteli stwierdzono potrzebę jednolitego zarządzania hotelami. Ujawniono m. in., że największe zaniedbania mają miejsce tam, gdzie mało mieszkańcom się daje i mało wymaga, nie pobierając np. żadnych opłat. Zwrócono też uwagę na częstą praktykę zamieszkiwania latami całymi w hotelach pracowników wraz z rodzinami, bez żadnych starań o zdobycie własnego mieszkania (mimo że często były ku temu warunki).

Wracając do spraw rynku — oto inny, zupełnie świeży przykład akcji kontrolnej, podjętej w woj. kieleckim. Kontrolerzy związkowi zanali zowali poziom żywienia zbiorowego w województwie, zwracając przy tej okazji uwagę na niewykorzystane możliwości szeregu zakładów gastronomicznych. Wnioski kontrolne przedłożono wojewodzie, co — należy sądzić — przyczyni się do usprawnienia pracy szeregu placówek. Warto pokrótce omówić te analogie, gdyż chyba może być ona wskazówką dla innych.

Po pierwsze — okazało się, że niektóre duże grupy pracowników nie mają żadnej stołówki (stwierdzono m. in., że 35 tys. handlowców ma jedną stołówkę, że na 23-tysięczną reszcie pracowników spółdzielczości przypada też jedna stołówka). Równocześnie wskazano na kilka konkretnych restauracji, które pracują na półobrotach i mogłyby wydawać dwa razy więcej po siłków niż to robią.

Analiza wykazała też, że niektóre zakłady pracy źle interpretując przepisy o zbiorowym żywieniu, zaniżają kalkulację posiłków regeneracyjnych. Koszt posiłku o wymaganiej wartości 800 cal. nie może np. wynosić mniej niż 8—10 zł, podczas gdy niektóre przedsiębiorstwa przeznaczały na to 4 zł. A bywa jeszcze gorzej — zdarzają się i takie zakłady pracy, które nie przestrzegają obowiązku starczania pracownikom posiłków regeneracyjnych przy pracy na trzy zmiany. Inne

Dokończenie na str. 4

BOŻENA PAPIERNIK

STRONA

GŁOS — 26 III 1976

„Robotniczo Delo” o przygotowaniach do XI Zjazdu BPK

W artykule wstępnym zatytułowanym „Pod zwycięskim sztandarem partii” organ prasowy KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej „Robotniczo Delo” podkreśla 25 bm., że partia przystępuje do swego XI Zjazdu wszechstronnie przygotowana. Opracowane zostały strategiczne kierunki rozwoju w bieżącej pięcioletniej i do r. 1990, zagadnienia związane z rozwojem partii i realizacją jej kierowniczej roli, a także zadania organizacji i ruchów społecznych. Nakreślono perspektywę postępu naukowo-technicznego. Ustalono wytyczne dotyczące dalszego podniesienia poziomu życia narodu. Opracowano projekt głównych kierunków siódmej pięcioletki, które zostały poddane pod ogólnonarodową dyskusję.

Można w pełni stwierdzić — pisze dziennik — że partia wciągnęła w przygotowania do zjazdu wielkie rzesze ludzi pracy, że w opracowywaniu dokumentów zjazdowych szeroko korzystała z zespołowej mądrości partii i narodu. Przygotowaniom do zjazdu towarzyszyły rzeczowość i nowatorstwo, dynamiczny i twórczy styl, cechujący partię od kwietniowego plenum KC BPK w 1956 r., entuzjazm i godność wywodzące się z głębokiej socjalistycznej świadomości.

„Nasz kraj należy do braterskiej wspólnoty socjalistycznej — pisze „Robotniczo Delo”. — Jego gorąca i niezachwiana przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi jest rękojmią jeszcze szybszego rozwoju gospodarczego, jeszcze większego rozkwitu materialnego”. (PAP)

Kultura wiejskiej codzienności

Dokończenie ze str. 3
Gospodyn! często przyjeżdża ją wycieczki z różnych stron (niejednokrotnie ze Strzałkowa w woj. konińskim czy z Chrzyńska w woj. poznańskim), aby się czegoś nowego nauczyć, wprowadzić w swoich ośrodkach. Bo śmigielski GS ma duże zasługi w ułatwianiu wiejskim kobietom życia poprzez szeroką działalność swego ośrodka, kierowanego przez osobę wiele energiczną i ofiarną.

Hitchcock nie zamierza odejść na emeryturę

Reżyser wielu słynnych „dreszczowców” i filmów kryminalnych Alfred Hitchcock stanowczo zdeklaratował na konferencji prasowej w Hollywood pogłoski jakoby zamierzał zakończyć swą wieloletnią karierę artystyczną. Hitchcock wystąpił na konferencji prasowej z okazji zakończenia prac nad swym 53. z kolei filmem pt. „S p e k rodzinny”. Znakomity reżyser stwierdził, że tradycyjnie będzie ukazywać się w swych przyszłych filmach jedynie w kilkusekundowej scenie. Dłuższa obecność na ekranie byłaby dla niego — jak stwierdził — zbyt męcząca, ponieważ nie lubi grać. (PAP)

Gastronomia bliżej konsumenta

Szybkie i gorące dania także w kawiarniach

Wiadomo, że lokali gastronomicznych mamy wciąż za mało i dlatego — niezależnie od budowy nowych — niezbędne jest pełne wykorzystanie istniejących oraz rozwój sieci małych punktów, zlokalizowanych w najbardziej ruchliwych miejscach.

W obecnej sytuacji cennym uzupełnieniem sieci zakładów, w których można zjeść coś konkretnego — mogą być kawiarnie. Dotychczasowa — niezbyt śmiała praktyka — do wodzi, że konsumenci chętnie korzystają z tych możliwości. Warto więc poinformować, że perspektywa zmian w kawiarnianym menu staje się bliska. Wprowadzany obecnie w życie program intensyfikacji działalności naszej gastronomii przewiduje m. in., że około 400 kawiarni wprowadzić

ma dodatkowo 1 — 2 „szybkie”, gorące dania. Jakże — to zależy od inicjatywy kierowników i przewidywanego popytu, o którym decyduje położenie zakładu i upodobania konsumentów. W 1977 r. liczba kawiarni serwujących tzw. małe dania wyniesie około 600, tj. 3/4 ogółu placówek w kraju.

Znacznym uzupełnieniem sieci lokali gastronomicznych staną się również setki małych punktów specjalizujących się w przyrządzaniu frytek, krupnioków, placzków ziemniaczanych, hamburgerów i „hot-dogów”, tzn. pieczonych bułek z kiełbaskami.

Zadaniem przedsiębiorstw państwowej i spółdzielczej gastronomii miejskiej jest w br. ulokowanie setek dodatkowych punktów małej gastronomii w centrach wszystkich większych miast, w dzielnicach handlowych i na trasach spacerowych. Duży udział w tej działalności będzie miała także spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu CRS „Samopomoc Chłopska”, która gospodaruje m. in. w licznych miejscowościach wczasowo-turystycznych.

W tym roku — 200, a w 1977 — 300 nowych punktów gastronomicznych z placzkami, pieczonym drobiem, flakami i gulaszem, a także 500 smałań na ryb powinien stworzyć wczasowiczom i turystom możliwość szybkich i różnorodnych posiłków podczas pobytu na urlopie letnim. Z myślą o zmotoryzowanych turystach i wczasowiczach, a także licznych kierowcach zawodowych,

Inicjatywy młodych rolników

W wielu gminach województwa poznańskiego odbywają się zloty młodych rolników, podczas których podejmują się zobowiązania produkcyjne i społeczne. Na odbytych ostatnio zlotach w gminie Kórnik powołano 20-osobową, młodzieżową brygadę pracy imienia Kongresu Młodziży Polskiej, która działać będzie w Przedsiębiorstwie PGR Kórnik. Członkowie tej brygady dokonują będą naprawy sprzętu rolniczego, a także pomagać w sprawnym przeprowadzeniu zniw. Przy Kole ZSMW w Czmieniu powstał Zespół Młodego Rolnika. 30-osobowa grupa słuchaczy Telemizyjskiego Technikum Rolniczego z gminy Kórnik zapelowała do innych młodych rolników w gminie, aby skorzystali z tej formy do kształcenia zawodowego. Zobowiązania młodych rolników dotyczyły zwiększenia produkcji żywności i mleka w swoich gospodarstwach. (emp)

Oczko więcej

Dokończenie ze str. 3

znów, idąc po najmniejszej linii oporu, zamiast gotowane go posiłku, wydają ludziom mleko, cukier i masło.

Kontrola związkowa wymaga doskonałości — z czego Główny Inspektor Kontroli Społecznej przy CRZZ zdaje sobie w pełni sprawę. Ważne jest poszerzenie zasięgu obserwacji (np. dotychczas kontroluje się zaledwie 1/3 placówek gminnych) i odpowiednia częstotliwość lustracji. Nie mniej istotne jest podążanie tropem bolączek zgłaszanych przez klientów. Oto pierwsza z brzegu, kilkakrotnie podejmowana, a wciąż „zaczarowana” i niepojęta dla klientów sprawa wiecznych remanentów i „przyjęć towarów” w sklepach. Kwestia ta powinna stać się przedmiotem specjalnej analizy. Tym bardziej, że analiza tego i wielu innych zagadnień, którymi interesuje się społeczna kontrola, ujawni zapewne nowe rezerwy — nie tylko produkcyjne, lecz także mające na celu poprawę naszych codziennych warunków życia.

BOŻENA PAPIERNIK

pomyślano o zorganizowaniu wielu nowych placówek gastronomicznych dysponujących parkingami, a położonych przy szosach. (PAP)

30 bm. losowanie bonów oszczędnościowych PKO

Narodowy Bank Polski informuje, że trzydzieste osme losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 30 marca 1976 r., o godz. 9 w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 35/41 w sali na I piętrze.

W losowaniu wezmą udział wszystkie bony zakupione do 29 marca 1976 r.

Zakończono śledztwo w sprawie zbrodni hitlerowskich na Św. Krzyżu

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, współpracując z Prokuraturą ZSRR, zakończyła śledztwo w sprawie wymordowania w latach 1941—1943 około 6000 jeńców radzieckich w podobozie Stalagu XII C na Św. Krzyżu. Zbrodni dokonali żołnierze Wehrmachtu z 377 batalionu strzelców (Landesschützenbataillon).

Miejscem zbrodni było tzw. więzienie ciężkie z okresu międzywojennego, w którym urządzono oboz jeniecki. Jeńcy byli głodzeni, rozstrzeliwani i ginęli masowo na skutek epidemii i niehumanitarnych warunków egzystencji. Uratowało się tylko niewielu z ponad 100-osobowej grupy, przekazanej latem 1942 r. do obozu w Chocimiu. Od nich też, jak również od polskich świadków — robotników i okolicznych mieszkańców — pochodzą zeznania, wstrząsające opisy hitlerowskiego barbarzyństwa.

Oboz podlegał „rejonowemu dowódcy jeńców wojennych w Kielcach” oraz „komendantowi jeńców wojennych w Generalnym Gubernatorstwie” w Lublinie. Dowódcą nadkomendantury polowej w grudniu 1942 r. był generał-major Moser.

Ustalenia śledztwa, dokumenty oraz zeznania świadków Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce przekazała właściwym władzom RFN celem przeprowadzenia dochodzenia uzupełniającego i pociągnięcia do odpowiedzialności winnych tej zbrodni żołnierzy i oficerów Wehrmachtu. (PAP)

Sprawcy pobicia surowo ukarani

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces Jana Grzełińskiego i współoskarżonych o zabójstwo Mirosława Z.

Przewód sądowy wykazał, że 5 kwietnia 1975 roku Mirosław Z. zmarł w wyniku pobicia (a nie zabójstwa), w którym brali udział oskarżeni (brak dowodów na to, by działali w zamierze pozbawienia życia). Ten tragiczny incydent nastąpił w jednym z domów przeznaczonych do rozbiórki. Pito tam de naturat z oranżadą. Nagle doszło do scysji. Oskarżeni zarzucali Mirosławowi Z., że nie zwrócił reszty z pieniędzy, które mu dano na zakup alkoholu. Potem oskarżeni — J. Grzełiński, Zdzisław Michalski i Zdzisław Sznajder bili i kopali Mirosława Z., a osk. Tadeusz Nowakowski stał na czatach. Po doprowadzeniu ofiary do stanu bezbronności sprawcy ograbili ją z piętuszą, marynarką i pieniędzmi (16 zł.). Pozostawiony w ruinach Mirosław Z. zmarł. Złotki jego znalezione dopiero 4 czerwca ubiegłego roku.

Sąd skazał Grzełińskiego i Sznajdera na kary po 12 lat pozbawienia wolności, Michalskiego — na 9 lat, a Nowakowskiego na 5 lat pozbawienia wolności. Wobec wszystkich oskarżonych Sąd orzekł karę grzywny (5000 zł) oraz utraty praw publicznych (na okres od 4—6 lat). Wyrok nie jest prawomocny.

Uzasadniając wyrok Sąd stwierdził, że do okoliczności obciążających oskarżonych zaliczył ich tryb życia (alkoholizm, próżniactwo, częste wchodzenie w konflikt z prawem), natomiast do łagodzących niedorozwój umysłowy i nieco ograniczoną poczuciem Procs wykazał, że oskarżeni pochodzą ze zdemoralizowanego środowiska. (y)

Sport-sport

Polska — Argentyna 1:2 (0:0)

Nawet Stadion Śląski nie pomógł...

Od naszego wysłannika

W towarzyskim meczu między państwowym rozegranym w środę na Stadionie Śląskim w Chorzowie nasi piłkarze przegrali z Argentyną 1:2. Jedyną bramkę dla Polski zdobył...

cha, Deyny czy Kmiecika. Trudno było naszym zawodnikom zebrać w sobie siłę do zwycięstwa. Zamiast stosować dokładne przerzuty, kierowali piłkę na przedpole bramki. Przypominało to bardziej argentyński, niż polski styl gry, do...



Fragment gry pod bramką. Walczy Grzegorz Lato (z lewej) obrońca argentyński Olguin. CAF — Jakubowski

był Kmiecik w 57 min. Gole dla gości uzyskali: w 63 min. Scotta i w 69 min. — Houseman. Widzów ponad 60.000. Sędzią był E. Doerflinger (Szwajcaria).

POLSKA: Burzyński, Szymanowski (od 46 min. Rudy), Gorgoń, Wawrowski, Zmuda, Cmikiewicz, Lato (od 46 min. Benigier, od 75 min. Janas), Boniek (od 68 min. Kupcewicz), Deyna, Szarmach i Kmiecik. ARGENTYNA: Gatti, Olguin, Carrascosa, Tarrantini, Gallego, Koller, Scotta (od 63 min. Houseman), Trobbiani (od 67 min. Ardiles), Luque, Bochini, Kempes.

Pierwszy poważny tegoroczny sprawdzian polskiej reprezentacji narodowej zakończył się jej porażką. Argentyna wygrała 2:1, — na Stadionie Śląskim, gdzie gospodarze nie przebrali od 5 lipca 1966 roku (wówczas uległa Polska późniejszemu mistrzowi świata — Anglii 0:1). W ten sposób nasz pierwszy przeciwnik w szerokim finale MŚ — 1974 zrewanżował się za porażkę 2:3 w Stuttgarcie. Godzi się przypominąć, że dokonała tego drużyna praktycznie biorąc zupełnie inna niż ta z którą Polacy potykali się przed blisko dwoma laty. Z zespołu ogladanego na stadionach RFN pozostali jedynie: obrońca Carrascosa oraz napastnicy Houseman i Kempes.

Ponieważ mecz był w całości transmitowany przez telewizję, nie ma sensu szczegółowo opisywać jego przebiegu. Przypominam zatem jedynie, iż zarówno w początkowej fazie pierwszej połowy jak i w drugiej części znaczną przewagę mieli Polacy. Wydawało się, — nawet, że nasi reprezentanci bardzo szybko uzyskają prowadzenie. Niestety piłka no strzelała Szarmach.

Tu Kalisz

Okręgowe mistrzostwa w boksie

Do indywidualnych mistrzostw okręgu wielkopolskiego w boksie, które odbywają się w Kaliszu przystąpiło ostatecznie 61 zawodników. Najwięcej z nich — po 14 reprezentuje barwy Prosnego (gospodarze) i Zagłębia Konin.

Wczoraj w pierwszym dniu mistrzostw walk w Kaliskiej hali sportowej WOSIR rozegrano 14 pojedynków.

W wadze muszej Szczepański z Zagłębia Konin pokonał Jednogłównie na punkty swojego kolejk klubowego Liperta. W wadze półciężkiej Kędziński z Olimpii zwyciężył Kowalczyka Prosną na skutek poddania przez sekundanta. W ten sam sposób Szułc Prosa na skutek poddania przez sekundanta został Hofman z Budowlanych. Krótko trwała walka Janca Prosną z Kozłowskim Sokół Pila. Po zderzeniu głowami zawodnik Prosnego doznał kontuzji łuku brwiowego i przegrał przez RSC.

go przyzwyczajono nas w poprzednich. Zawodząca współpraca między poszczególnymi formacjami, a np. w ataku Lato i mach wypadła słabiej niż z...

Argentyniacy potwierdzili chlebne opinie, jakie zebrały zwycięstwo w meczu z ZSR. Kijowie. Grali bardzo elastycznie w obronie i wzorowo przeprowadzili kontrataki. W tym wszystkim pomagała im do perfekcji opanowana technika. Górowali nie nad naszą reprezentacją, tylko nad naszymi zawodnikami. Z czterech naprawdę skutecznych akcji jakie przeprowadzili zdobyli dwie bramki! Przy pomocy z nich zawinił wyraźnie scy obrońcy. Wawrowski, Zmiani nie grający po powrocie z reprezentacji Gorgoń nie mógł zagrozić drowi do bramki skonałemu strzelcowi — Housemanowi (w ubiegłym roku rozgrywkach ligowych zdobył swojej drużyny San Lorenza 59 bramek). Na pocieszenie dla tych patyków białoczerwonych pozostaje najpiękniejsza bramka meczu skana przez Kmiecika bezpodni z rzutu rożnego.

Przyczyny przegranej polskiej reprezentacji: gra nierówna, skuteczna pod bramką przeciwnika, pewne niedostatk kondycyjne (ostatnie 15 minut gry), brak zgrania. Tylko częściowo wytłumaczeniem porażki jest iż białoczerwoni znajdują się na progu sezonu, natomiast dla Argentyńczyków jest to pierwszy mecz po zimowej przerwie.

Reasumując — zasłużone zwycięstwo bardziej dojrzałego zespołu Argentyny. W nowym składzie zyna ta będzie groźna dla naszych jedenastek świata.

TRENERZY O MECZU

CESAR MENOTTI (Argentyna) Polska nadal należy do pięciu lepszych drużyn świata. Zwycięstwo z nią oceniam jako triumf. Polska w Stuttgarcie Polska w Chorzowie to inne zwycięstwo. Obecna jest dopiero w fazie budowy. Mimo to nadal bardzo groźna. Zespół ZSR, którym wygraliśmy w Kijowie, przeciwnikiem silnym, lecz jednak uważam za lepszą jednostkę. Indywidualnie w naszym polu wyróżniał Deyne. Chorzowie grali nas najlepiej. Trudno odpowiedzieć na pytanie. W każdym razie, że nie ma zawodników zastąpionych.

KAZIMIERZ GÓRSKI (Polska) Dobrze graliśmy przez pierwsze minuty i mniej więcej przez samo w początkowym okresie pierwszej połowy. Brakowało nam wykończenia akcji. Przeciwnicy specyficznie w obronie, ale też skutecznie kontratakowali, często niepotrzebnie tracieli piłkę, za mało było strzałów i sznej odległości. Argentyni mistrzostwo grali bez piłki. Generalnie bardziej odpowiedni skład polskiej drużyny do wy. Zaskoczyła mnie słabsza zwykła postawa Szarmacha. Biali mi się Wawrowski i Cmikiewicz. Debiut Bonka uważam udany. Był lepszy od Kupcewicza. Poprawnie zagrał Kmiecik. pretensję do drużyny, iż grali to rozważnie. Zbyt dużo luk w środku pola. Ale nie brak momentów dobrej gry, i w kierunku musimy pracować, poprawić szybkość, kondycję, nie.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

HUMOR I SATYRA



— Pracę pana oceniam jako bardzo dobrą. Ja tylko nie znośę pańskiego płynu po goleniu.

Federacja Socjalistycznych Związków
Młodzieży Polskiej
Rada Wojewódzka w Poznaniu,
zawiadamia, że z dniem 27 marca br.
NASTĄPI ZMIANA NUMERU
WYWOŁAWCZEGO CENTRALI:
543-87 i 586-91.
Nowy numer Centrali: 575-36
1738-K1

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Artykułów Techniczno-Metalowych w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 16 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie przyłącza wodociągowego długości 700 mb z rury ocynkowanej Ø 100 z materiału zleconego w Oddziale Produkcyjnym naszej Spółdzielni, w miejscowości Cybinka, woj. zielonogórskiej.

Termin wykonania prac — do czerwca br. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa z zakresu w/w prac znajduje się do wglądu w Oddziale n. Spółdzielni w Cybince, ul. Dąbrowskiego 25.

Oferty należy składać w przeciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Udział w przetargu mogą wziąć jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Spółdzielnia nasza zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1655-K1

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL” — Poznań, ul. Sowińskiego 29, b. 14 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie i dostawę w terminie do dnia 31 maja 1976 r. urządzenia do rozwijania i krojenia folii.

Prototyp urządzenia oraz dokumentacja konstrukcyjna, znajdują się w Zakładzie Przetw. Tworzyw Sztucznych Poznań, ul. Heweliusza, b. 13.

W przetargu uczestniczyć mogą przedsiębiorstwa państwowe, prywatne i spółdzielcze.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” prosimy składać w okresie 14-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem: Spółdzielnia Inwalidów XX-lecia PRL Poznań, ul. Sowińskiego 29, b. 14.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 15 dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w Biurach Zarządu Spółdzielni.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Na oferty nie przyjęte nie odpowiadamy. 1331-K1

Praca

Elektryk przyjmie prace elektryczne, instalacje i naprawy urządzeń. Czesław Krasicki, Poznań, Krasickiego 14. 38718g

Przyjmę 2 ślusarzy - spawaczy, na dobrych warunkach, praca stała. Warszawa, ul. Czechosłowacka 157. 38905g

Dekarzy - blacharzy i pomocników, przyjmę. Wawrzyniaka 26 m. 8. 39935g

W dniu 24 marca 1976 r. zmarła nasza kochana matka, teściowa i babcia

MARIA GRZESZKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Strapiona
RODZINA
Ul. Głogowska 69 m. 25. 43321g

Dnia 24 marca 1976 r. zmarła nasza ukochana siostra oraz nigdy niezapomniana ciocia, śp.

JÓZEFA TECLAW
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
43331g

W dniu 23 marca 1976 r. zmarł nagle

kol. inż. EUGENIUSZ TONDER
W Zmarłym straciłszy szanowanego, serdecznego i lubianego koleżę.
Zachowamy Go na zawsze w pamięci.
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składa

grono przyjaciół
z Koła PZITB przy PPBP nr 1 43278g

W dniu 24 marca 1976 r. zmarła przeżywszy 73 lata, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, matka, siostra, bratowa, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIANNA TALAGA
z domu Swojak
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kordeckiego 8 m. 1. 43277g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 marca 1976 r. zmarł tragicznie przeżywszy lat 52 nasz ukochany brat

JANUSZ NAPIERAŁA
odznaczony Krzyżem Partyzanckim i Odznaką Grunwaldu
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.
RODZINNOŚĆ
Ul. Klonowicza 5. 706-U3

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39890g.

Uczeń cukierniczy potrzebny, pełne utrzymanie i pokój. Cukiernia, Puszczkowsko, Dworcowa 16. 39947g

Przyjmę samodzielnego pracownika ślusarza - spawacza (wieś Plewiska). Do bre wynagrodzenie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39985g.

Przyjmę uczniów w zawo dzie krawieckim. Stanisław Studziński, Kostrzyn Wlkp., Rynek 1. 40153g

Dekarzy i pomocników — zatrudnię na stałe, na dobrych warunkach. Tel. 66-01-28. 40165g

Przyjmę pracę na plebanii (bez inwentarza). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40184g.

Ucznia elektryka — zatrudnię. Tel. 599-09, godz. 10-15. 40212g

Potrzebny mężczyzna lub kobieta do hodowli kur, na stałe, na dobrych warunkach. Grzeszkiewicz — Zabinko 15, 62-050 Mosina. 40219g

Małżeństwo przyjmie dozorcostwo — warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40389g.

Kierowcę na Stara, murarza, pomocników — zatrudnię. Zgłoszenia: Poznań, Czesnikowska 43. 40407g

Lekcje wyrównawcze - utrwalające (szkoła podstawowa, średnia) pod kierunkiem pedagogicznym. Łomżyńska 15 (Osiedle Warszawskie). 40225g

Student Politechniki — udzielają korepetycji z matematyki. Tel. 647-85, Kanak. 39964g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bibliotekę oraz dwa fotele antyczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41671g.

Stare monety srebrne, szablę, broń, kufel do piwa, zyrandol świecowy i inne staroci — kupię, również od osób pozamieszkowych. Poznań, Umińskiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 14. 40234g

Kupię wyposażenie gabinetu dentystycznego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39859g.

Kupię kołyskę do Fiata 125p. Tel. 32-04-57, po godz. 20. 39894g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40434g.

Oryginalny zegarek kieszonkowy np. z kalendarzem, dzwonieniem lub grawerowanym lub emalowanym (może być złoty lub uszkodzony) także o innych nietypowych cechach — kupię. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40148g.

Przyjmę 2 ślusarzy - spawaczy, na dobrych warunkach, praca stała. Warszawa, ul. Czechosłowacka 157. 38905g

Dekarzy - blacharzy i pomocników, przyjmę. Wawrzyniaka 26 m. 8. 39935g

W dniu 24 marca 1976 r. zmarła nasza kochana matka, teściowa i babcia

MARIA MAGDALENA MARCINKOWSKA
z domu Czajka
oddała duszę Bogu, dnia 24 marca 1976 roku w 88 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążona
RODZINA
Ul. Ratajczaka 11 m. 3. 720-K3

† Dnia 24 marca 1976 r. zasnęła w Bogu po długiej chorobie, przeżywszy 83 lata, kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

FRANCISZKA LABIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Bninie (Kórnik).
W smutku pogrążona
RODZINA
Radzewo. 43290g

† Dnia 23 marca 1976 r. zmarł przeżywszy 89 lat, śp.

LEON JARKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
43281g

† Dnia 25 marca 1976 r. odszedł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i ukochany mąż, najwierniejszy przyjaciel, nasz troskliwy i ukochany ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy 60 lat, śp.

FRANCISZEK TOBOLSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Strzałowa 6 m. 29. 43332g

† Dnia 25 marca 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 78, śp.

WŁADYSŁAWA PIECHOWIAK
z Monarszyńskich
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Słupie Kapitulnej koło Rawicza.
W imieniu strapionej rodziny
ksiądz Janusz Piechowiak
43291g

† Dnia 25 marca 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

FELIKS NOGAJ
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Gwiaździsta 26 m. 2. 707

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1976 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66

TADEUSZ SCHEIBE
członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się 27 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu św. Jana Vianney, przy ul. Lutyckiej.
W wielkim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Stalingradzka 27. 43326g

Mikrofon Shure nowy — sprzedam. Tel. 20-36-36. 40435g

Fotel-tapczan, sprzedam. Małeckiego 28 m. 27. 40437g

Akordeon Weltmeister 120, nowy — sprzedam. Małeckiego 28 m. 27. 40436g

Sprzedam chłodziarkę „Polar” 40, san bardzo dobry, cena 1.000.— zł. Poznań, Świerczewskiego 102 m. 8. 40447g

Gramofon „Fonomaster” bez kolumn — sprzedam. Tel. 421-48, po godz. 16. 39995g

Sprzedam buraki pastewne około 4 ton. Poznań, — Rataje, Łacina 5. 40164g

Sprzedam gabinet dentystyczny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40241g

Sprzedam motocykl MZ-150, z wyposażeniem. Poznań, Wojska Polskiego 64/66 m. 26, bl. IV. 40246g

Dwa nowe fotele obrotowe, bezosowe, sprzedam. H. Nowacka, Bonin, Łazurówka 16 m. 108, od godz. 17. 40277g

Samochody

Sprzedam Fiat 126p. Wła domość po godz. 14, tel. 33-36-03. 43073g

Sprzedam samochód Audi rok 73, przebieg 30 tys. Poznań, Wolsztyńska 19, tel. 447-61. 42978g

Zastawę 750, sprzedam z po wodu wyjazdu. Poznań, Brzask 16c m. 8. 40150g

Lokale

2 pokoje z kuchnią, kwaterynkowe (z przynależnościami, 65 m kw., telefon), w ładnej okolicy, centrum Katowic — zamienię na podobne w Poznaniu. Listy: Biuro Ogłoszeń, Katowice, dla „2402”. 662-K2

Małżeństwo z 5-letnią córką — członkowie SM, w najniższym pokój z kuchnią, lub używaniem kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40162g.

Zamienię duże mieszkanie samodzielne — na dwa mniejsze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42889g

Domek panom wynajmę. Informacje: Poznań — Brzask 16c m. 8. 40176g

Pracująca, poszukuje pilnie pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39853g.

Mieszkanie 2-pokojowe, komfort, telefon — Grunwaldzka przy targach — zamienię na 3-5-pokojowe, chętnie willowe, z ogrodem (możliwość kupna w rozliczeniu mieszkania). Tel. 613-58, godz. 17 — 19 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39861g

Pani pilnie poszukuje pokoju z użytkownością kuchni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39893g.

Pokój, kuchnia, korytarz wspólny (2 osoby), 30 m² — zamienię na mieszkanie samodzielne do 40 m² w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39899g.

Gnieźno! Zamienię mieszkanie M-4, nowe budownictwo — na równorzędne lub mniejsze, względnie w starym budownictwie w Poznaniu. Adres: Jerzy Kuczyński, Gnieźno, ul. Czysta 2a m. 12. 39909g

Studentki poszukują pokoju 1 i 2-osobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39939g.

Nieruchomości

Sprzedam pół dużej willi w centrum Kościuszki z wolnym mieszkaniem i ogrodem. Można wyciążyć. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41566g.

Kupię dom jednorodzinny do 300 tys. zł lub działkę rozpoczętą budową — przy dobrej komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39991g

Gospodarstwo rolne 7,5 ha w okolicy Gostynia, sprzedam. Wła domość: Poznań, tel. 78-07-82. 39823g

Dnia 23 marca 1976 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja ukochana żona, mama i babunia, śp.

BRONISŁAWA CWIERTNIA
z domu Andrzejewska
Pogrzeb odbędzie się dnia 27. III. 1976 r. o godzinie 14 w Buku.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
Buk, ul. Bohaterów Bukowskich. 43139g

† Dnia 23 marca 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

FELIKS NOGAJ
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Gwiaździsta 26 m. 2. 707

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1976 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66

TADEUSZ SCHEIBE
członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się 27 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu św. Jana Vianney, przy ul. Lutyckiej.
W wielkim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Stalingradzka 27. 43326g

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Poznaniu

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW do klas I trzyletnich szkół zawodowych na rok szkolny 1976/77

W niżej wymienionych miejscowościach i zawodach:

I. W POZNANIU I ZBASZYNKU — W ZAWODZIE:

1. „Kolejarz” o specjalności operator ruchowo-przewoźny kolei (dla chłopców i dziewcząt)

II. W POZNANIU — W ZAWODZIE:

1. ślusarz - mechanik
2. ślusarz - ogólny
3. malarz
4. murarz
5. instalator wodno - kanalizacyjny
6. mechanik urządzeń kolejowych
7. elektromonter taboru kolejowego

III. W GNIEŹNIE — W ZAWODZIE:

1. elektromonter taboru kolejowego
2. mechanik urządzeń kolejowych

IV. W KONINIE — W ZAWODZIE:

1. ślusarz - mechanik

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończony 15 rok życia
2. Ukończone 8 klas szkoły podstawowej
3. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu

W OKRESIE NAUKI ZAWODU UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

1. Wynagrodzenie:
w I roku nauki — 375,— złotych
w II roku nauki — 600,— złotych
w III roku nauki — 975,— złotych oraz możliwość otrzymania nagrody kwartalnej w wysokości 20 proc. kwoty wynagrodzenia kwartalnego za właściwe wykonywanie obowiązków określonych w regulaminie pracy i regulaminie szkolnym.

2. Odzież roboczą i sprzęt ochrony osobistej, bezpłatne umundurowanie służbowe, legitymację służbową uprawniającą do 80 proc. zniżki kolejowej na dowolną ilość przejazdów, 12 bezpłatnych biletów kolejowych na rok, bezpłatny bilet na dojazd do szkoły, bezpłatną opiekę lekarską wraz z lekami, deputat węglowy od II roku nauki, urlop zgodnie z Kodeksem Pracy.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Podanie
2. Dwa życiorysy
3. Dokument urodzenia lub dowód osobisty rodziców do wglądu
4. Pięć fotografii.

Zapisy przyjmuje się do dnia 30 czerwca br. w Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu, ul. Chudoby 10, I piętro, pokój 119 (kod pocztowy 61-818).

1679-K1

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4, z telefonem, Osiedle Słowiańskie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42434g.

Nieruchomości

Sprzedam pół dużej willi w centrum Kościuszki z wolnym mieszkaniem i ogrodem. Można wyciążyć. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41566g.

Kupię dom jednorodzinny do 300 tys. zł lub działkę rozpoczętą budową — przy dobrej komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39991g

Gospodarstwo rolne 7,5 ha w okolicy Gostynia, sprzedam. Wła domość: Poznań, tel. 78-07-82. 39823g

Dnia 24 marca 1976 r. odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.

MICHAŁ CUPRYCH
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Winklera 36 m. 6. 719-K3

† Dnia 25 marca 1976 r. przeżywszy 85 lat zmarła nasza najdroższa, kochana matka, teściowa, siostra, ciocia, babcia i prababcia

ANTONINA URBAN
z domu Gębarska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Skórzewie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Autobus podstawiony przy ul. Konarszewskiej 15 43220g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 marca 1976 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., ukochany i nigdy niezapomniany mąż, najbliższy sercom naszym, ojciec teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

JÓZEF JĘDRASIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Ul. Niemcewicz 12. 718-K3

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Legenda Bałtyku”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość” (przedst. zamknięte).
POLSKI — g. 19 „Okapi”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA — g. 17 „Ptak” (Teatr Lalki i Aktora z Opola).

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Romulus Wielki”.

KINA

CHODZIEŻ Note: „Noce i dnie” cz. I i II.
CZARNKÓW: „Porozmawiajmy o kobietach”.
GNIEZNO Lech: „Hazardziści” i „Witla, Masza i morska piechota”; Polonia: „Niewinni o brudnych rekach”.
GOSTYN: „Charley Varrick” i „Dzielnego szeryfa Lucky Luke”.
GORA: „Sugarland Express”.
JAROCIN: „Kazimierz Wielki”.
JASTROWIE: „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji”.
KALISZ Oaza: „Zadło”: Stylowe: „Patt Garrett i Billy Kid” i „Pejedynek potworów”; Syrena: „Dulscy”.
KEPNO: „Moja wojna, moja miłość”.
KŁODAWA: „Znikąd donikąd”.
KONIN Górnik: „W upaństwie”.
KROTOSZYN: „Dzień Szakala”.
KRZYŻ: „Blokada” cz. I i II.
LESZNO: „Patt Garrett i Billy Kid”.
NOWY TOMYŚL: „Noce i dnie” cz. I i II.
OBORNIA: „Doktor Judym”.
OKONEK: „Joe Kidd”.
OSTROW ROM: „Niesmiertelni” i „Dziewczyna z walizką”; Słońce: „Kazimierz Wielki”.
OSTRZESZÓW: „Wielki Gatsby”.
PIŁA Iskra: „Zadło”; Sokół: „Samy swoi”.
PLESZEW: „Kazimierz Wielki”.
RAWICZ: „Piąt”.
ROGOŹNO: „Aresztuje cię przyjadł”.
RYCHTAŁ: „No i co doktorku”.
SŁUPCA: „Piłp i Flap w Gdzieś tam”.
SREM Słonko: „Kazimierz Wielki”.
Kłobowe: „Niewygodny kochanek”.
SRODA: „Dzień Szakala”.
SYCOW: „Synowie szeryfa”.
SZAMOTULY: „Noce i dnie” cz. I i II.
TRZCIANKA: „Yuriko — moja miłość”.
TUREK: „Samotny detektyw”.
WAŁCZ: „Gdyby Don Juan był kobietą”.
WAGROWIEC: „Ważżżż”.
WIERUSZÓW: „Beatrice Cenci”.
WSCHOWA: „Synowie szeryfa”.
WYRZYK: „Romanca o zakochanych”.
WRZESNIA: „Noce i dnie” cz. I i II.
ZŁOTÓW: „Cezar i Rozalia”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pieciolinii; 9.05 Po jednej piósenke; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Mazowieckie pieśni i tańce ludowe; 10.08 Popularne fragma. instrument. z oper; 10.30 „Z gorczy soli moja radość” — fragma. książki T. Remiszewskiej; 10.40 Leksykon jazzu; 11.12 Łódzki kolowrotek muz.; 11.30 Katowice na muz. antenie; 12.25 Katowice na muzycznej antenie; 13 Zespół High Society; 13.15 Moto — sprawy; 13.35 z mikrofonem przez rzeszowską wieś; 14 Muzyka na wolnej przestrzeni; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Studio muzyki instrumentalnej; 16.11 Propozycje do Listy Przebiegów; 16.30 Aktualności kultury; 16.35 Fonoserwis; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przebiego non stop; 19.15 Z nagrań Ork. PR i TV pod dyr. J. Pruszką; 20.05 Rep. literacki pt. „Jaskółki na zimę”; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Wiosenne melodie; 22.30 Ludzie wielkiej przygody — Wśród lodów i śniegów Słofberg; 22.45 Mini recital piosenkarzy; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Granice jazzu.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Serenady, diamenty i kasacje; 8.25 My 76; 8.45 Muzyka spod strzechy — Pod hale; 9 Dla kl. V (jęz. polski); „W teatrze”; 9.30 Gra harfistka U. Mazurek; 9.40 Dla przedszkoli; „Na hali, na hali”; 10 Czytamy klasyków — „Duma i uprzedzenie” — fragma. pow.; 10.30 Konc. orkiestr dętych; 11 E. Elgar; Konc. wiolonczelowy e-moll op. 85; 11.35 Postępn w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Maria Przybytko-Potocka” — mętarz z książki K. Biernackiego; 12.45 Konc. muzyki operowej; 13 Dla kl. I i II (wycz. muzyczne); „Piszę melodie”; 13.20 C. Salzedo: Wariacje na temat antyczny; 13.35 Wokół spraw naszego stołu — magazyn żywnościowy; 13.50 Grupa wokalna; 14.9 Więcej leniej, taniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 E. Grana-dos — Wielki Katalończyk; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Utwory Claude le Jeune’a w wykonaniu zespołu „Musica Antiqua” z Wiednia; 16.10 Kupię, nie kupię — posłuchaj warto; 16.30 J. Talarczyk: Mel. z musicalu „Muszę mieć męża”; 16.50 Radio express; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 Rep. lite-

Z gnieźnieńskich zakładów

Coraz lepsze obuwie

Wielkopolskie Zakłady Obuwia w Gnieźnie — to fabryka, w której wraz ze wzrostem ilościowym produkowanych tu butów, nadaje coraz wyższą jakość. Ubiegłoroczne wyniki taśm montażowych wynoszą 70-80 procent obuwia o standardzie zaliczanym do pierwszego gatunku.

Najlepsze rezultaty produkcyjne uzyskali taśmy kierowane przez mistrzów: Włodzimierza Maciejewskiego, Władysława Pelczarskiego i Leszka Rogacza. Dobra organizacja pracy i przestrzeganie właściwej technologii produkcji —



Na taśmie montażu W. Maciejewskiego w WZO.

Fot. — J. Chłosta

oto w czym tkwi tajemnica sukcesu zespołu W. Maciejewskiego. W znacznej mierze zależy to od należytej pracy średniego dozoru.

— Pomogła nam trafna ocena produkowanego przez nas obuwia — mówi mistrz Maciejewski. — Duża w tym zasługa brakarzy: Wiesławy Michalak i Marii Ulkowskiej. Właściwie i szybkie wychwytywanie błędów popełnionych w czasie produkcji i szybka ich likwidacja umożliwiły naszej zakładce uzyskanie wyjątkowo niskiego procentu reklamacji przy dużej ilości obuwia oddanego zgodnie z normą. Przeanalizowaliśmy nasze możliwości i wiemy, że stać nas na lepsze wyniki. Zespół nasz jest zdyscyplinowany, ma duży staż pracy i składa się z ludzi dobrze przygotowanych do wykonywania za-

montażowych. Zdajemy sobie sprawę, że wiąże się to z dalszą poprawą produkowanego przez nas obuwia w wyborze — w granicach 95 procent. Będzie to możliwe, jeżeli otrzymamy z naszego zakładu w Golinie (województwo konińskie) prawidłowo uszyte cholewki, w zaplanowanych przez nas terminach.

W roku ubiegłym zanotowano 336 godzin postoju z powodu braku cholewek. Ponadto zła ich jakość wpłynęła na stosunkowo dużą ilość obuwia wyprodukowanego poza wyborem. W tym roku gnieźnieńscy producenci będą bardziej wymagający i nie przyjmą do montażu wadliwie uszytych cholewek.

Jestem mężem zaufania grupy związkowej — mówi Barbara Częstochowska. — W tym zespole pracuję od 1973 roku. Systematycznie uzyskujemy dobre wyniki produkcyjne. W ubiegłym roku mieliśmy trzykrotnie pierwsze miejsce. Dodam tu jednak, że my nie znamy nieobecności nieusprawiedliwionych, wszyscy poważnie traktujemy pracę i pomagamy sobie wzajemnie. Jesteśmy przekonani, że niewłaściwie wykonana operacja przez jednego z nas wpływa potem ujemnie na wyniki całego zespołu. Dlatego każdy z nas pracuje starannie, rzetelnie.

Wielkopolskie Zakłady Obu-

wia w Gnieźnie zgłosiły i w roku bieżącym swój udział w IV Ogólnopolskim Konkursie Do-ro. Wiadomo, że jego celem jest poprawa jakości pracy i jej wyników. Załoga WZO realizuje już program dobrej roboty. Ponad cztery i pół miliona par obuwia — oto zadania produkcyjne gnieźnieńskiej fabryki. Ich realizacja przysporzy o dwieście tysięcy par butów więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Będzie to obuwie lepsze, wygodniejsze i nowocześniejsze niż produkowane dotychczas. Dlatego w dużym stopniu zostaje usprawniona technologia i organizacja pracy.

Rok bieżący przyniesie w zakładach gnieźnieńskich 90 nowych wzorów obuwia, a 30 procent całej produkcji będą stanowiły nowości, zaś 10 procent wytwarzanego tu obuwia będzie opatrzone znakiem jakości. Takie buty — dobre, nowoczesne i funkcjonalne powstają na taśmie montażowej mistrza Włodzimierza Maciejewskiego. (wos)

W grodzie nad Prosną

Ludzie chcą teatru

Ileż to zdarzyło mi się rozmawiać z ludźmi w innych miastach o Kaliszu, zwykle mówiono — „macie tam dobry teatr”. Nie każdy wiedział, że jest to najstarsze miasto w Polsce wszędzie na tomiasz słyszano lub czytano o kaliskim teatrze. Stał się on niejako atrybutem tego miasta, wyznacznikiem kulturalnych ambicji jego mieszkańców, a niekiedy bywa ostatnim argumentem w dyskusji jakiegoś lokalnego patrioty z nad Prosną.

Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego. Był kilkakrotnie palony i niszczone, aby jak feniks z popiołów odradzać się i dalej rozwijać. Niedawno odnowiony z zewnątrz, sprawia wrażenie jakby zawieruchy wojenne, które rujnowały całe miasto przeszły obok. A upłynęło już 176 lat od chwili, kiedy założył go Wojciech Bogusławski.

Słowo „teatr” dla kaliszian znaczy więcej niż dla statystycznego Polaka. Z pokolenia na pokolenie otaczano tu siedzibę Melpomeny troską i szcunkiem. Tutaj bardziej żywo niż w innych „teatralnych” miastach reaguje się na każdą zmianę personalną w zespole aktorskim i dyrekcyj. Na teatr kaliszianin czasem ponarzeka, ale nawet wtedy, przede wszystkim z troską o jego dobro i artystyczny poziom. Na interesującą i bogatą

Modernizacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej

W tempie dotychczas nie notowanym niewielkie nawet miasta stają się coraz większe. Przybywa ludności, domów, całych osiedli, sklepów i budynków użyteczności publicznej, przy czym nie zawsze równie szybko do nowych warunków dostosowywane są sprawne i zupełnie dotychczas wystarczające urządzenia komunalne, takie jak wodociągi, oczyszczalnie ścieków i sieć kanalizacyjna.

Jest tak również w Złotowie. Miasto w 1945 roku liczyło około 5.000 mieszkańców, ponieważ zaś wodociągi i kanalizację zbudowano dla siedmiu tysięcy obywateli (było to w pierwszych latach XX wieku), w okresie kilkunastu powojennych lat nie słyszało się narzekania na zły funkcjonowanie tych niewłaściwych dla miasta urządzeń.

Dziś liczy ono jednak blisko 14.000 mieszkańców, a rejestr skarg wypełnia się krytycznymi uwagami związanymi z niedostatkami wody na wyższych

kondygnacjach budynków, w przypadku Złotowa nie opóźnia przecież dziesiątego piętra, lecz trzecie i czwarte. Już najbliższych miesiącach wody zwiększy się jeszcze o jedną — ruszy fabryka okładkowych „Metalplast” o kotłowni rejonowej. Wskazano ogromne znaczenie mieszkańcom miasta i budownictwa tego zakładu ma przyspieszenie prac związanych z budową i modernizacją wodociągowej. W 1975 „Metalplast” przekazał na cel kwotę 1,5 mln zł, ale kłopot Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej nie kończy się na tym. Wymagają one szybkiego opracowania dokumentacji na ujęciach, które należałoby wykonać jeszcze w bieżącym kwartale.

Podobne kłopoty mają również z odprowadzaniem ścieków, gdyż eksploatacja dotychczas oczyszczalni może już przyjąć nowych ilości nieczystości. (zr)

Sejmik kulturalny

Ostatnio w „Oskardzie” — Domu Kultury Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie, odbył się sejmik kultury, poświęcony przeglądowi aktywności ludzi pracy, pod hasłem „Człowiek — Praca — Twórczość”, którego organizatorem była Wojewódzka Rada Związków Zawodowych. Przedstawiono na nim również program rozwoju kulturalnego województwa konińskiego w roku bieżącym. Podobne opracowania zaprezentowali delegaci Huty Aluminium „Konin”, ślupeckie go „Mostostalu” i Kopalni Węgla Brunatnego z Konina. (woj)

racki pt. „Kariera Pawła Chmury”; 17.40 Gra Warszawska Ork. PR i TV; 18.10 Sibelius: Poemat symf.; 18.40 Rep. ekonomiczny; 19 Studio Młodych. Z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej”. Spotkanie na temat: „O miłości prawie wszystkim”; 19.20 Wiersze T. Słowiaka; 19.30 Retransmisja fragma. koncertu Symf. który odbył się w sali koncertowej Filharmonii Narodowej 20 lutego br.; 21.20 Piosenki R. Strassera; 21.52 Muzyka; 22.10 Magazyn rekreacyjno-turystyczny; 22.30 Muzyka ze starych płyt; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 C. Debussy: 6 epigratów antycznych.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 8.30 Co kto lubi; 9 „Sonia i mężczyźni” — ode. pow.; 9.10 Ballady Donovan’a i Dylana inaczej; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Słynne uwertury koncertowe; 10.35 Złote lata rocka i rolla; 11 Życie rodzinne; 11.30 Ten stary, dobry jazz; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Awaria” — ode. książki W. Rogowskiego; 14 Utwory fletowe Bacha i Vivaldiego; 14.35 Muzyka filmowa Donny Hathaway’a i Quincy Jonesa; 15.10 Piosenki W. Karolaka i J. Praszyna-Wróblewskiego; 15.30 „Maraton”; 15.50 Walce gra Wiedeńska Ork. Tan.; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Jazz ulatwiony R. Lewisa; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 W książkach i w życiu; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Dobry wieczór lato, dobry wieczór miłość”; 19.35 Opera tygodnia — B. Britten „Albert Herring”; 19.50 „Sonia i mężczyźni”; 20 Intertadio; 20.40 „Lew morski” — gra i śpiewa zespół Jethro Tull; 20.50 Teatrzyk Zielone Oko „Dama z kotem”; 21.17 Oklaskom nie było końca; 22.05 Śpiewa — Michel Delpech; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23 Tatr w poezji; 23.25

Konc. tylko dla melomaniów — Symf. R. Schumanna; 23.50 śpiewa Stevie Wonder.

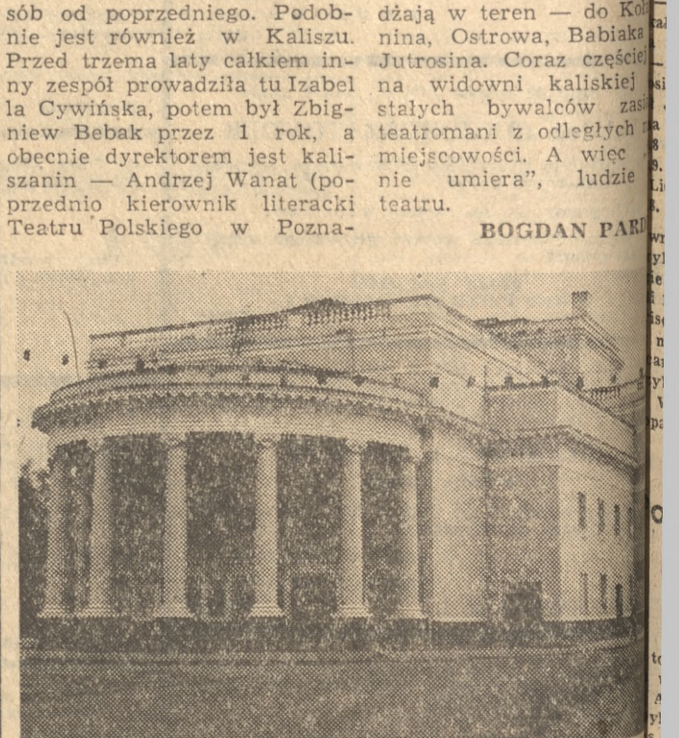
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7 Witaj dniu!; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 7.55 Nowości Wydawnictwa Poznańskiego; 10.40 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Ideowa jedność państw socjalistycznych, podstawa ich siły; 11 Dla szkół średnich (wych. muzyczne); „Negro spirituals czyli pierwsze owacje”; 11.30 R. Strauss: Koncowa scena z dramatu muzycznego „Elektra”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda płyt; 13 Z radiowej fonoteki muz.; 13.30 Dla kl. III licej. (jęz. polski); „Witkacy”; 14.25 „Autoportret pisarza — Tadeusza Nowaka”; 14.45 Muz. z rezerwy; 16.05 Nowości PWM; 16.40 Aud. sport. pt. „Manko piłkarzy Lecha”; 16.50 Radioexpress; 17 Spotkanie z PWM; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 O twórczości M. Chadzinikolau — aud. w opr. M. Dziegielewskiej; 18.25 Język niemiecki — powt.; 18.40 SOS dla biosfery — Smog nad miastem — Walka o czyste powietrze; 19 Jak działać sprawnie? — Zasady dobrego doboru ludzi do stanowisk pracy (na przykładzie statków dalekomorskich); 19.15 Język angielski; 19.30 Retransmisja fragmentów konc. symf., który odbył się w sali koncertowej Filharmonii Narodowej 20 lutego br. (stepo ogóln.); 21.20 Debussy (stepo ogóln.); 21.19 A. Rubinstein (stepo ogóln.); 22.30 „Miedzynarodowa Trybuna Kompozytorów”; 22.53 Jazz.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Język polski. 1. 15: „Romantyzm w Polsce”; 6.30 — TTR — Chemia. 1. 17:



Gmach Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. Fot. — Arch.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawicieli w województwie: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 26-63. KONIN: Wojciech Parduś, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-10. PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.